

REPUBLIKA

LÓDŹ, ŚRODA, 5-go KWIETNIA 1939 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 95

Rozmowy min. Becka z Chamberlainem i Halifaxem

Śniadaniu na cześć polskiego ministra wzięli udział książę i księżna Kentu oraz Churchill i Eden
Ziś min. Beck przyjęty będzie przez króla Jerzego

London, 4 kwietnia. Pierwsza rozmowa min. Becka z lordem Halifaxem, która rozpoczęła się w Foreign Office o 11-ej przed południem, zakończona została parę minut przed godziną 13-tą, trwała więc dwie godziny. W konferencji tej udział wzięli również ambasador Raczyński, Potocki z M. S. Z. Ze strony brytyjskiej zaś stały podsekretarz stanu Foreign Office sir Alexander Cadogan, zastępca stałego podsekretarza stanu Foreign Office sir Orme Sargent i wydziału środkowej Europy w Foreign Office Strang. Po konferencji Beck udał się do hotelu Savoy na wspólne śniadanie wydane na jego koszt przez lorda i lady Halifax.

London, 4 kwietnia. Prywatne śniadanie, wydane na koszt min. Becka przez lorda i lady Halifax w hotelu „Savoy”, które zainicjowali swą obecnością książę i księżna Kentu, miało naprawdę charakter towarzyski, ale m. in. gośćmi

W NIM UDZIAŁ RÓWNIEŻ LORD CHURCHILL I B. MINISTER EDEN.

Zebraniu pewien odzieni politycy. Ze strony polskiej oprócz min. Becka gośćmi lorda i lady Halifax byli ambasador Raczyński i dyrektor Potocki.

Po południu około godz. 5-ej min. Beck w towarzystwie ambasadora Raczyńskiego udał się do Izby Gmin, gdzie

WIZYTY PREMIEROWI CHAMBERLAINOWI.

Przy rozmowie, która toczyła się w gabinecie premiera w gmachu parlamentu i trwała dwie godziny, obecny był także lord Halifax.

Wczoraj odbył się w Foreign Office bankiet, wydany przez brytyjski na cześć ministra spraw zagranicznych. W bankiecie tym wzięło udział około 60 osób, członkowie rządu, przedstawiciele dominiów, politycy, urzędnicy Foreign Office i szereg przedstawicieli świata finansowego.

Z członków gabinetu obecni byli premier Chamberlain, minister spraw zagranicznych lord Halifax, kanclerz skarbu sir John Simon, minister spraw wewnętrznych sir Samuel Hoare, minister handlu Stanley Hoare, wojny Hore Belisha, min. koordynacji obrony admirał lord Chatfield, minister lotnictwa sir Kingsley Wood, minister publicznych sir Philip Sassoon, minister do spraw Szkocji Colville, minister księstwa Lancasteru Morrison, minister do spraw górnictwa Crockshank i podsekretarz stanu do spraw zagranicznego Hugh Dalton.

Foreign Office reprezentowali obydwaj parlamentarni podsekretarze stanu sir Plymouth i p. Butler oraz stały sekretarz stanu sir Alexander Cadogan i szereg wyższych urzędników. — Zastępcą parlamentarną reprezentowała pani Greenfield, a zastępcą rządową pani Greenwood, lord Snell i poseł

Dalton z Labour Party oraz poseł Sinclair z partii liberalistów.

Obecni byli także b. minister spraw zagranicznych Eden, magnat prasowy lord Kemble i lord Camrose, prezydent brytyjskiej rady do spraw współpracy kulturalnej z zagranicą lord Lloyd, wybitny finansista angielski sir Kindersley, znany przemysłowiec sir Eugen Ramsden i szereg innych osób.

Ze strony polskiej gośćmi rządu brytyjskiego na bankiecie tym oprócz min. Becka byli towarzyszący mu dyrektor Potocki i sekretarze Starzeński i Rogoyski, oraz ambasador Raczyński, attache wojskowy płk Kwieciński, oraz członkowie ambasady R. P.

Gości zbierających się około godz. 8.30 witał w słynnej sali locarneńskiej lord Halifax, który również rezydował jako gospodarz Foreign Office na bankiecie. Goście zasiadli przy olbrzymim stole ustawionym w kształcie podkowy w sali bankietowej w Foreign Office. LORD HALIFAX MIAŁ PO PRAWEJ STRONIE MIN. BECKA, OBOK KTÓREGO ZASIADŁ PREMIER CHAMBERLAIN.

Rolę wicegospodarza pełnił kanclerz skarbu sir John Simon, siedząc na przeciwko lorda Halifaxa i mając po swej prawej ręce amb. Raczyńskiego.

Bankiet, na którym zwyczajem bry-

tyjskim mów nie wygłoszono, przeciągnął się do godz. 10 wieczorem, po czym goście udali się z powrotem do sali locarneńskiej, gdzie toczyły się ożywione rozmowy przez dłuższy czas.

London, 4 kwietnia. (Pat) W dniu jutrzejszym min. Beck o godz. 11 przed południem wyjeżdża samochodem do Windsoru NA AUDIENCJĘ DO KRÓLA JERZEGO.

Minister Beck będzie gościem pary królewskiej na śniadaniu, wydanym w pałacu windsorskim. Po powrocie w godzinach popołudniowych odbędzie się PONOWNA KONFERENCJA W FOREIGN OFFICE.

Polska pozostanie wierna polityce równowagi, zacieśniając jednocześnie swe stosunki z Wielką Brytanią

WARSZAWA, 4 kwietnia. W warszawskich kołach politycznych podkreślają, że Polska przyjmując zobowiązania angielskie i zacieśniając współpracę z Wielką Brytanią JEST JAK NAJDALEJ OD WSZELKIEJ MYŚLI O OKRAŻANIU NIEMIEC.

Polska jest wierna swej tradycyjnej polityce równowagi i drogą tą przywraca równowagę naruszoną nie z winy Polski, lecz przez fakty dokonane niemieckie.

Polska od lat związana jest — jak wiadomo — sojuszem obronnym z Fran-

cją. Nie przeszkadzało jej to w zawarciu polsko-niemieckiego porozumienia w 1934 r. Również i rozbudowa stosunków polsko-angielskich jakakolwiek przybrałaby ona formę nie powinna wywoływać zaniepokojenia w Niemczech.

Zale niemieckie na temat rzekomego okrażania są tym mniej usprawiedliwione, że projekty szerszego systemu wzajemnej pomocy uważać można już za pogrzebane.

Anglia pod wpływem Polski orientowała się raczej ku systemowi układów dwustronnych.

Donoszą również w kołach politycznych, że w Anglii — jak świadczy o tym mowa Halifaxa i Edena — zrozumiano obiektywnie polski przeciwko współpracy z udziałem Sowietów i wzięto je pod uwagę.

Polska jak dotąd tak i nadal nie chce łączyć się z jednym ze swych sąsiadów przeciwko drugiemu, gdyż celem polskiej polityki zagranicznej

BYŁA ZAWSZE I JEST RÓWNOWAGA.

ZALE BERLINA

Niemcy atakują premiera Anglii, obawiając się okrażenia

BERLIN, 4 kwietnia.

(PAT) „Deutscher Dienst” oświadcza na temat mowy Chamberlaina i Halifaxa m. in.: Zdanem Niemiec Anglia wszelkimi siłami pracuje w kierunku polityki okrażenia przeciw żywotnym interesom niemieckim. Jest sprawą pozostałych państw, jakie wyciągną konsekwencje z metod angielskich, streszczających się w tym, iż Anglia nie pragnie trudzić się sama, lecz służyć im jedynie dobrymi radami, jak mają trudzić się dla Anglii.

Rząd brytyjski — twierdzi agencja — najwidoczniej nie rozumiał dobrze

mowy kanclerza. W zakończeniu agencja podkreśla z naciskiem, iż RZESZA NIE MA ZAMIARU ODCZEKIWAĆ, AŻ ZOSTANIE ZAMKNIĘTY PIERSCIEN OKRAŻAJACY I AŻ STANIE SIĘ NIEROZERWALNY.

BERLIN, 4 kwietnia.

(PAT) Jako jedyny z dzienników niemieckich zdążył dotychczas zająć stanowisko wobec mowy Chamberlaina i Halifaxa „Lokal Anzeiger”. Dziennik zapatruje swój krótki komentarz redakcyjny tytułem „Miecz Damoklesa”. „Lokal Anzeiger” charakteryzuje mowę bry-

tyjskich mężów stanu w tym kierunku, że znowu usiłował oni odeprzeć zarzut prowadzenia polityki okrażenia, co się im nie udało.

Chamberlain — ciągnie dziennik — powiedział, że widzi się zmuszony do zmiany, gdyż zagrożona została zasada, której Anglia obowiązana jest bronić. Wynika stąd jasno usiłowanie obecnego rządu brytyjskiego znalezienia płaszczyzny agitacyjnej dla celów polityki okrażenia. W Niemczech i w szeregu innych państw wyciągnięto jednak konsekwencje z historii przeszłości i bacznie się mniej na słowa brytyjskich ministrów, lecz na ich czyny. Czyny te są wyrazem, są one bowiem polityką okrażania, prowadzoną bez skrępowania i za pomocą wszelkich środków.

Choćby ministrowie nieeli wygłaszać jeszcze dalsze przemówienia, ciągnie dziennik, faktem jest, że rząd Chamberlaina usiłuje doprowadzić do nowego okrażenia Niemiec, uzależniając w sposób obłudny automatyczne działanie tego systemu od dobrego zachowania się Niemiec.

CHAMBERLAIN CHCIAŁBY ZAWIESIĆ W TEN SPOSÓB SWÓJ PARASOL. JAKO MIECZ DAMOKLESA NAD NIEMCAMI

Gwarancje angielskie dla Rumunii

Poseł rumuński wiezie do Londynu decyzje swego rządu

Bukareszt, 4 kwietnia. (PAT) Poseł Rumunii w Londynie Tilea opuścił dziś z rana Bukareszt i udał się w drogę powrotną do Anglii. Jak oświadcza tu ambasador Tilea wiezie instrukcje oraz informacje potrzebne Chamberlainowi do skonkretyzowania zobowiązań o których mówił w Izbie Gmin.

Bukareszt, 4 kwietnia. (PAT) Za dwa tygodnie spodziewana

jest w Bukareszcie liczna delegacja brytyjska, mająca przeprowadzić wyczerpujące rokowania gospodarcze. Na czele delegacji stać będzie prawdopodobnie sir Friderick Leith Ross.

Rumuńskie sfery gospodarcze spodziewają się, że pomoc gospodarcza W. Brytanii przejawia się również i w dziedzinie dozbrojenia. Zwłaszcza aktualna jest sprawa dostawy sprzętu lotniczego.

WŁOCHY MAJĄ ZAAANEKTOWAĆ ALBANIĘ

o Turcja Sandżak Alexandrette? — Sensacyjne wiadomości nadeszły do Paryża

Paryż, 4 kwietnia.
(PAT) W ciągu całego dnia nadeszły do Paryża alarmujące informacje zarówno z Syrii jak z Albanii i Iraku.

Pogłoskom, zapowiadającym WYŁADOWANIE KORPUSU WŁOSKIEGO W ALBANI
zaprzeczono zarówno poselstwo albańskie w Paryżu, jak i półurzędowe komunikaty włoskie. Tym większą uwagę budziły informacje, dotyczące półwyspu arabskiego. Poselstwo tureckie zaprzeczyło wprawdzie wiadomości o tym, JAKOBY TURCJA ZAMIERZAŁA DOKONAĆ ANEKSJI SANDŻAKU ALEXANDRETTY.

tym nie mniej sytuacja w Syrii budzi w dalszym ciągu poważną troskę, tym bardziej, że po ostatnich zamieszkach, które zmusiły rząd francuski do przejęcia władzy bezpieczeństwa przez wysokiego komisarza francuskiego i po ustąpieniu gabinetu syryjskiego nowy rząd dotychczas nie zdołał powstać. Sprawa Syrii nabiera tym bardziej aktualnego znaczenia, że tragiczna śmierć króla Iraku Ghaziego i poważne zaburzenia w Mossulu wytwarzają na Bliskim Wschodzie stan dużego podniecenia.

Paryż, 4 kwietnia.

(PAT) Z dobrze poinformowanych kół wyjaśniają, iż podczas poniedziałkowej rozmowy, odbytej z inicjatywy min. Bonnet'a z amb. Saud Davaz, przedstawiciel Turcji stwierdził, iż jego rząd nie zamierza dokonać zbrojnego zajęcia Sandżaku Alexandretty. W tej sprawie toczą się dalsze rokowania między rządem francuskim i tureckim.

Równocześnie agencja anatolijska zaprzecza urzędowo wiadomościom, jakoby dokonano koncentracji oddziałów tureckich nad granicą Sandżaku, w sile 60 tysięcy wojska, w celu zajęcia tego obszaru bezpośrednio po ogłoszeniu proklamacji przez parlament Sandżaku Alexandretty o przyłączeniu tego obszaru do Turcji.

Tirana, 4 kwietnia.

(PAT) Albańskie biuro prasowe donosi: W pewnych dziennikach zagranicznych ukazała się wiadomość, jakoby miał być ogłoszony protektorat nad Albanią. Wiadomość ta powinna być uważana za pozbawioną wszelkich podstaw, ponieważ Albania nie dopuści nigdy do naruszenia swego terytorium i swej niepodległości.

Paryż, 4 kwietnia.

(PAT) „Petit Parisien“ pisze, że delegenci tureckie zapewniające, że Turcja nie zamierza stwarzać nagłe faktów do-

konanych w Sandżaku Alexandretty nie wyczerpuje całkowicie zagadnienia. Turcja bowiem pragnie od dawna przyłączenia Sandżaku. Mandat francuski nad Syrią wygasa w dniu 31 grudnia br., a rząd turecki pragnąłby w tym dniu dokonać przyłączenia terytorium Alexan-

dretty. Aby się zabezpieczyć przed niespodziankami, rząd francuski, jak pisze dziennik, zdecydował wysłać do Alexandretty krożownik i

WZMOCNIĆ GARNIZON FRANCUSKI W SANDŻAKU, liczący obecnie 1500 żołnierzy.

Na sezon wiosenno-letni
MODNE i PRAKTYCZNE

KAPELUSZE GOEPPERTA

Piotrkowsko
Piotrkowsko
Piotrkowsko

TRAGICZNA ŚMIERĆ KRÓLA IRAKU

Król Ghazi, który sam prowadził samochód uległ katastrofie. — Król angielski w Mossulu zabity w czasie manifestacji żałobnych

Bagdad, 4 kwietnia.

(Pat) Król Iraku Ghazi, zginął dziś o północy w wypadku samochodowym. Szczegółów na razie brak.

Bagdad, 4 kwietnia.

(PAT). Ogłoszono tu następujące szczegóły tragicznej śmierci króla Ghaziego:

Król sam prowadził samochód, wracając do pałacu, gdy o godz. 23 m. 30 wóz, jadący z wielką szybkością wpadł na przydrożny słup telegraficzny. Król stracił natychmiast przytomność i zmarł o godz. 0.40 na skutek złamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu.

Akt zgonu podpisany został przez 5 lekarzy. Data pogrzebu króla ustalona zostanie dzisiaj. Król Ghazi był ojcem emira Fajśala, liczącego 4 lata. Urodzo-

ny 12 marca 1912 r., jako jedyny syn króla Feissala-Ibn-Husseine. nauki pobierał w arystokratycznej szkole angielskiej Harrow pod Londynem i w szkole oficerskiej w Sandhurst, skąd go odwołano na skutek nagłego zgonu jego ojca, który zmarł na udar serca 8 września 1933 r. w Bernie.

Wkrótce koronowany został w Bagdadzie na króla Iraku i poślubił swoją kuzynkę księżniczkę Alijah córkę b. króla Hedżasu Aliego.

Pobyt w Anglii wywarł wpływ na jego orientację polityczną.

Bagdad, 4 kwietnia.

(PAT) Następca tronu irackiego emir Fajśal proklamowany został królem. Ze względu na to, że nowy król ma dopiero 4 lata, funkcje regenta powierzone

zostały emirowi Abdul-Il-Ah, szwagrowi zmarłego króla Ghazi I. Cieszył się w Iraku wielką popularnością. Wobec braku króla Hedżasa Aliego, w końcu regencja została powierzona komisarzowi generalnemu, który przejął obowiązki państwa, która specjalnie została wyznaczona do tego celu. Zatwierdzenie tej regencji nastąpi przez przyszły parlament Mossul, 4 kwietnia.

(PAT) W czasie manifestacji żałobnych, jakie miały miejsce w Mossulu w czasie śmierci króla Ghaziego, zginął konsul angielski w Mossulu.

ZABITY ZOSTAŁ KONSUL ANGIELSKI.

Według niesprawdzonych doniesień pogłosek grupa manifestantów miała ogień pod gmachem konsulatu angielskiego, który uległ spaleniu.

Londyn, 4 kwietnia.

(PAT) Szczegóły uzyskane przez ambasadorów angielskie i francuskie w Mossulu świadczą o tym, że w czasie manifestacji nastąpił przed południem atak na konsulat angielski, który został podburzony tłum, rozpowszechnił głoskę, że król Ghazi został zabity przez Anglika.

Wojska aresztowały 4 podejrzanych osobników. Wprowadzono stan wojenny. Obecnie panuje spokój w Iraku i nie ma już żadnych manifestacji. Na ręce brytyjskiego chargé d'affaires w Bagdadzie.

(PAT) Według uzupełniającego listu konsula brytyjskiego w Mossulu Masson został ukamienowany na schodach władzą, która podlegała pod rządami Ghaziego, podczas gdy usiłował uspokoić tłum.

Irak terenem intryg międzynarodowych

Towarzysze plk. Lawrence'a rządzą krajem

Paryż, 4 kwietnia.

(PAT) Prasa paryska komentując tragiczny zgon króla Iraku podkreśla, że Bagdad od początku panowania króla, to jest od r. 1933 był

TERENEM SKOMPLIKOWANYCH INTRYG MIĘDZYNARODOWYCH.

Przed wszystkim rząd Hikmet Sulejmana przed półtora rokiem obalili gabinet, na którego czele stał wódz kurdyjski Bechir Sidki, posiadający poparcie czynników tureckich i niemieckich. Hikmet Sulejman obalony został jednak na początku roku bieżącego przez rząd sprawujący obecnie władzę w Iraku, na którego czele stali dawni towarzysze

plk. Lawrence'a z czasów wojny światowej Nuriman Pasza i Seyd Tewfik Suwaidi. Jednym z celów rozgrywek międzynarodowych jest m. in. utworzenie federacji arabskiej, która ma obejmować Syrię, Palestynę, Transjordanie i Irak. Koncepcja ta jest popierana i zwalczana na terenie Bagdadu przez różne czynniki europejskie. Obecnie ze zgonem króla Ghazi, jak podkreśla prasa paryska, wzmości się niezwykłe na terenie półwyspu arabskiego stanowisko króla Ibn Sauda, który obecnie jest jedynym z władców arabskich obok króla Egiptu posiadającym dostateczny autorytet moralny i religijny w świecie muzułmańskim.

Zdarzenia i ludzie

Shaw i jego film „Pigmalion“

Stosunek satyryka angielskiego do Hollywood

Londyn, w marcu.

Pogardliwy stosunek znakomitego satyryka angielskiego G. B. Shaw'a do X. muzy znany jest wszystkim. 83-letni starszy pan od dwudziestu lat szydzi i głośno kpi ze wszystkiego, co ma jakikolwiek związek z filmem, a zwłaszcza z Hollywoodem. Gdy wiele lat temu Mr. Goldwyn z towarzystwa filmowego Metro - Goldwyn - Meyer przybył do Londynu i starał się o prawo sfilmowania jednej ze sztuk Shaw'a, poeta przyjął go wprawdzie, lecz do zawarcia kontraktu nie doszło. Kiedy bowiem potentat filmowy entuzjastycznie zaczął się wyrażać o dziełach poety, ten odpowiedział ostro:

— Nie dojdziemy do porozumienia, panie Goldwyn. Pan mówi ciągle o sztuce, a ja traktuję sprawę handlowo!

I „wielki“ Goldwyn wrócił do Hollywood, nie uzyskawszy praw filmowania dzieła znakomitego satyryka.

Krótko potem Shaw przysięgnął, iż nie pozwoli nigdy, by w Hollywood filmowano jego utwory. Przysięgi swej... oczywiście nie dotrzymał. Już pięć lat temu udzielił on niemieckiemu towarzystwu „Ufa“ prawa nakręcania swej sztuki „Pigmalion“. W ten sposób prze-

łamał jakgdyby swą niechęć do filmu, lecz angielsko - amerykański świat nie zobaczył jego sztuki, mówionej po niemiecku. Gdy mniej więcej dwa lata temu kazal się do Shaw'a zameldować pewien Niemiec, uż. Węgier, nazwiskiem Gabriel Pascal, został on przez pisarza przyjęty i zaproponował mu bez ogródek:

— Chciałbym nakręcić pańską sztukę „Pigmalion“. Wiele kosztowałoby prawo sfilmowania?

Widocznie Pascal, który dotychczas nie miał jeszcze głośniego nazwiska i pracował jako reżyser pomocniczy w Budapeszcie, Berlinie i Wiedniu, znał anegdotkę z panem Goldwynem... W każdym razie przemówił do satyryka odradza właściwym tonem gdyż Shaw nie odprawił go z kwitkiem, lecz zapytał:

— Jaką sumą pan rozporządza?

Na to pytanie Węgier zdawał się czekać. Wyciągnął z kieszeni banknot 10-ciosyngowy i odpowiedział:

— Prócz powrotnego biletu i zapłaconego rachunku w hotelu, posiadam jeszcze to. Jeśli pan jednakże odda mi teraz prawa sfilmowania pańskiej sztuki, wystaram się w ciągu tygodnia o

każdą sumę, jakiej pan zażąda.

Podobno stary Shaw po raz pierwszy w życiu zmieszal się. Pewne jest jednakże, iż ów pan Pascal, który z dziesięcioma szylingami w kieszeni przybył do niego, by nabyć prawo sfilmowania „Pigmaliona“ — spodobał mu się, gdyż już w dziesięć minut po poznaniu go udzielił mu żadanego prawa.

Dalej sprawy ułożyły się następująco: Gabriel Pascal natychmiast wyjechał do Hollywood, gdzie przy pomocy finansistów założył własne towarzystwo produkcyjne i nakręcił sztukę Shaw'a. Film wyświetlano ubiegłej jesieni w Nowym Jorku, gdzie cieszył się takim powodzeniem, iż amerykańska „Academy of Motion Picture Arts“ wyznaczyła teraz angielskiemu satyrykowi pierwszą nagrodę za najlepszy scenariusz filmowy.

Shaw nie byłby jednak Shaw'em, gdyby przyjął bez sprzeciwu to wyróżnienie Udzielił on wprawdzie bez zastrzeżeń Pascalowi, który wydał ostatnie swe pieniądze, by przyjechać do niego do Londynu, prawa sfilmowania swej sztuki teatralnej, lecz pochwały Hollywood — to mu nie odpowiadało. Stosunku swego do tego miasta bynajmniej nie zmienił.

— Widocznie uważa mnie się tam za mlókosza, fabrykującego scenariusze, którego należało się pochylać za jakiegoś udujanego rękopis! — oburzył się, gdy mu zakomunikowano o wyróżnieniu. —

Brakuje tylko jeszcze, by Hollywood uczyniło z niego wielką gwiazdę. Shaw jednakże w swej nieświadomości nie dostrzegł, iż on-Avon jego również poprosił o sfilmowanie utworów teatralnych.

Shaw w dalszym ciągu z Hollywoodem garda odnosi się do miasta filmowego, mimo olbrzymich korzyści, które wpływają dla niego w postaci sukcesem, jaki odniósł film „Pigmalion“. Z drugiej zaś strony próżności nie pozwala mu milczeć wówczas, gdy się dzieje, co mogłoby zmniejszyć sławę. Akademia przyznała mu równocześnie nagrody hollywoodzkiej i scenarzystom, którzy opracowali teatralną Shaw'a dla filmu.

— Ci dwaj panowie wogóle nie mają nic wspólnego z moim „Pigmalionem“. Wszystkie dobre miejsca w moim filmie pochodzą ode mnie — oznajmił dziennikarzom.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż Shaw, jak i wszyscy inni, którzy w Hollywoodie sprawa, jego ataki wściekłości, które omawiane i komentowane czynią się do tego, iż film „Pigmalion“ będzie się cieszył jeszcze większym powodzeniem, aniżeli dotychczas. Shaw zawsze był swym najlepszym scenarzystą i szefem reklamy i podlegał kpi on jeszcze publicznie z Hollywoodczyków i całego przemysłu filmowego — oddał już dawno prawa sfilmowania swej sztuki „Cezar i Kleopatra“.

Hitler wrócił do Berlina

Berlin, 4 kwietnia.
Kancelarz Hitler opuścił dziś przed północą 12.45 pociąg specjalnym do Berlinu, kierując się do Berlina.

Zamach bombowy w ambasadzie niemieckiej w Chile

Santiago de Chile, 4 kwietnia.
Na gmachu tutejszej ambasady niemieckiej dokonano we wtorek zamachu bombowego, który zniszczył bramę wjazdową i wybił wszystkie szyby. Sprawcy zamachu zbiegli śladu.

Premier słowacki znów jedzie do Berlina

Bratysława, 4 kwietnia.
Premier Tiso w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Durczanaka i pierwszego posła Słowacji w Berlinie, Cernaka udaje się jutro do Berlina.

OLEJEK OLIWKOWY dla zdobycia naturalnego piękna skóry



Lubię sporty i spacerować, nie chcę jednak mieć suchej i szorstkiej skóry. Wiem, że przy pomocy olejku oliwkowego łatwo jest utrzymać świeżość i dziewczęcą cerę. Korzystam też z tego znakomitego środka, używając dwa razy dziennie delikatnego i łagodnego mydła Palmolive na olejku oliwkowym.



Czytałam, że Dr. Dafoe wybrał Palmolive, mydło wyrabiane na olejku oliwkowym dla delikatnej cery Pięcioczątków. Zrozumiałam, że łagodne i dobroczynne działanie olejku oliwkowego w mydle Palmolive będzie najbardziej odpowiednie również dla mojej skóry. Czysta, jedwabista cera decyduje o moim uroku i chociaż nie jestem piękna, staram się najlepiej wykorzystać to, co mi dała natura.



Wyobraź sobie jak świeża i gładka jest moja skóra obecnie! Dwa razy dziennie wcieram głęboko w pory łagodną pianę mydła Palmolive. Zwiększa to znakomicie mój czar — i powodzenie. Zastosuj sama zabieg piękności Palmolive.



Przełom w polityce W. Brytanii

Rozmowy z min. Beckiem, prowadzone obecnie w Londynie, traktowane przez rząd angielski jako pewnego rodzaju przełom w całej polityce Wielkiej Brytanii. Wiemy, jak niechętnie Londyn w ciągu ostatnich lat angażował się w ogóle w jakiejkolwiek bądź zobowiązania natury kontynentalnej. Formalnie Wielka Brytania obowiązała się do wojnie jedynie do obrony neutralności Belgii. Kraj ten jest bowiem jakgdy przedpołem obronnym angielskim...

Już kiedyś mówiono w Londynie o gwarancjach dla Francji i sojuszu wojennym, podnosił się w całym kraju — Jakżeż? Naród angielski miałby walczyć w obronie cudzych interesów? A już co do Europy wschodniej, to gdyby rok temu powiedziano przeciętnemu Anglikowi, że będzie on zabezpieczony jakikolwiek bądź polityczny stan Europy, byłby przypuszczalnie poradził sobie rozmówcy, ażeby przyłożył się do głowy...

Dziś zapewnienia Chamberlaina i Halifaxa idą nie tylko w tym kierunku, aby zagwarantować nietykalność Rumunii, ale także aby orzeczenie o tym, kiedy Polska jest zagrożona, wychodziło z samej Warszawy. Innymi słowy, dyspozycja wkroczenia Wielkiej Brytanii wyjść powinna z Warszawy i dotyczyć będzie Londynu automatycznie. W zasadzie dalej sięgnąć nie może żadna gwarancja, ani nawet nie gwarantował w historii żaden sojusz...

Jeżeli rząd angielski nie dopuszcza do żadnej próby ograniczonego interwencji gwarancji (wypadek „Tianjin”) to równocześnie stara się wszelkimi siłami dowieść Niemcom, że tu nie chodzi o okrajenie Rzeszy. Nowa orientacja pokojowa w Europie nie jest skierowana przeciwko Niemcom. Jeśli Niemcy nie rozpoczną kampanii groźb w stosunku do Polski czy innego państwa, mechanizm gwarancji automatycznie w ogóle nie zacznie działać, a więc tak jakgdyby nigdy nie...

Dziesięć razy dziennie i w rozmaitych formach, odbywa się takie komentowanie nowej polityki angielskiej we wszystkich językach europejskich. Kilka razy dziennie nadaje się te komentarze po niemiecku przez radio. Chodzi o to, aby ponad głowami rządu niemieckiego, który mówi o „Einkreisungspoli-

tik”, wyjaśnić naródowi niemieckiemu, że Anglii nie chodzi o żaden akt wrogi w stosunku do Niemiec, ale jedynie o przeciwdziałanie ewentualnej niemieckiej agresji.

Pomimo uspakajających dawek angielskiej propagandy nie ulega kwestii, że sytuacja nie jest łatwa. Podkreślaliśmy na tym miejscu niejednokrotnie ekspansywne tendencje samego społeczeństwa niemieckiego (np. w dziedzinie ekonomicznej), oraz imperializm partii narodowo - socjalistycznej i rządu.

Nie jest trudno, jeśli się ma taką siłę jak Wielka Brytania, zaciągnąć żelazny łańcuch dookoła niemieckiego wulkanu. Co jednak wtedy stanie się z Niemcami? Cały przemysł nastawiony jest na produkcję wojenną względnie na eksport. Surowców brak coraz silniejszy. Psychika niemiecka obliczona jest na zdobywanie. Dyktatura musi wykazywać się sukcesami...

A tymczasem eksport niemiecki maleje z dnia na dzień i będzie teraz jeszcze bardziej przyduszony. Zbrojenia stają się bezcelowe, skoro przy ich pomocy nie będzie można rozbić żelaznej pięści, zaciśniętej dookoła powiększonych już granic niemieckich. Przytym społeczeństwo niemieckie, gospodarka niemiecka, nie może przez czas nieograniczony wytrzymać tej sytuacji materialnej i moralnej.

Coś się musi stać... Ale co? Wulkan, który nie wylewa nazewnątrz, gotuje się wewnątrz do coraz wyższych temperatur. Ale kiedyś to wszystko pęknie! Mówiąc językiem politycznym, Niemcy mają dwa wyjścia: albo wojnę, albo rewolucję, oczywiście dopiero po

wyczerpaniu wszelkich możliwości czynienia zdobyczy, jak to określiliśmy „na pograniczu wojny i pokoju”.

„Góra” Rzeszy niemieckiej może w wypadku takiej alternatywy znajdować rozwiązanie jedynie w wojnie zewnętrznej. „Dół”, masy niemieckie — tylko w wojnie wewnętrznej.

Wydaje się, że takie są zamiary polityczne Wielkiej Brytanii. Doniedawna Londyn popierał Hitlera. Primo dlatego, że nie był dostatecznie uzbrojony. Secundo, że bał się bolszewizmu w Europie. Hitler wykorzystywał jedno i drugie w stu procentach.

Dziś Anglicy doszli do wniosku, że bolszewizmu nie ma się czego obawiać, bo nie zdał on egzaminu historycznego i znajduje się on w stanie zaniku, zarówno w całym świecie, jak i w Rosji sowieckiej.

Anglicy uważają, że przeczekali już niebezpieczny okres i że polityka ich wobec Niemiec musi się oprzeć na nowych zasadach.

Pierwszą z tych zasad jest ostateczne zatamowanie ekspansji niemieckiej. Aby nie mogła się nadal powiększać siła niemiecka i ażeby powiększyć temperaturę społeczną i polityczną wewnątrz samej Rzeszy.

Drugą zasadą będzie podrywanie autorytetu nacjonal-socjalizmu w samych Niemczech i sprzyjanie w ten sposób rewolucji.

W pierwszej chwili ogarnia nas niedowierzanie. Skoro jednak przyjrzymy się całej sprawie, widzimy ją w nieco zmienionym aspekcie. Niemcy hitlerowskie prowadzą od długich lat wielką kampanię polityczną i rewolucyjną na



Iwonicz Zdrój

Księża wód Jodowych

Kompletna kuracja za zł. 155.—
3-tygodniowy ryczałtowy pobyt w okresie między 1 maja a 15 czerwca. Wszelkich informacji udzielamy odwrotnie.

DYREKCJA.

całym świecie. Burzą, jątpra, wysysają wszystkie przeciwieństwa klasowe, stanowe, wyznaniowe, narodowościowe w innych państwach, aby doprowadzić tam do walk i przewrotów. Po cóż mówić o Hiszpanii, Palestynie, Indiach? Czy w samej Anglii nie jest prowadzona usilna kampania narodowo-socjalistyczna? Czy miliony funtów nie idą tam na propagandę wygodną dla Niemiec?

A teraz będzie odwrotnie: czemu inne państwa, np. Wielka Brytania, nie mają spróbować agitacji politycznej w Niemczech? Jakimi drogami — to inna sprawa. Przypuszczamy, że będzie to zarówno radiodiffuzja w języku niemieckim z Anglii jak i tworzenie i współdziałanie z ośrodkami oporu w samych Niemczech. Sądźmy, że już niedługo świat się dowie o jakichś dziwnych zjawiskach w Niemczech, o agitacji, niezadowolaniu, może jakichś wystąpieniach. Ostatecznie — każdy kij ma dwa końce, a prawo jest równe dla wszystkich.

Już dziś w niektórych kołach politycznych angielskich przebąkuje się o tym, że byłoby wcale niezłe, gdyby Hohenzollernowie wrócili na tron.

Będziemy w najbliższych latach — o ile uda się uniknąć wojny — świadkami bardzo ciekawych wydarzeń w Europie środkowej. I jakoż nie patrzy się nam, ażeby miało się spełnić zapowiedzianych przez Goebbelsa 1000 lat panowania nacjonal-socjalizmu w Niemczech...



BARWNE

SAMODZIAŁY Leszczków

TRWAŁE



Łódź — Piotrkowska 86

Łódzki Spółdzielczy Bank Dyskontowy

z ograniczoną odpowiedzialnością
MONIUSZKI 4

przyjmuje subskrypcję
POŻYCZKI OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ

codziennie od godz. 9-ej do 19-ej w niedziele od g. 10-ej do 13-ej.

150 milionów zł. na Pożyczkę Lotniczą

zadeklarowano do dnia wczorajszego. — Gen. Berbecki złożył meldunek Naczelnemu Wodzowi o przebiegu akcji subskrypcyjnej

Warszawa, 4 kwietnia (PAT) Wysokość kwoty, jaką społeczeństwo polskie zadeklarowało na zakup Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej wynosi do dnia 4 kwietnia godz. 21, 150 MILIONÓW ZŁOTYCH.

Warszawa, 4 kwietnia (PAT) Wódz Naczelny Marszałek Śmigły Rydz stale interesuje się rozwojem akcji subskrypcyjnej Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

W dniu 4ym kwietnia P. Marszałek przyjął komisarza generalnego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej gen. broni inż. Leona Berbeckiego, który zameldował mu o przebiegu akcji subskrypcyjnej podkreślając, że akcja ta objęła już cały kraj i wszystkie bez wyjątku warstwy społeczeństwa. Pan Marszałek interesował się szczególnie jakie kwoty deklarowały na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej przez różne dziedziny życia gospodarczego, a więc: ciężki przemysł, banki, kupiectwo, ziemiaństwo, rzemiosło, oraz świat pracy.

Wódz Naczelny wyraził swoje zadowolone z dotychczasowego przebiegu akcji oraz wyraził przekonanie, że wpływ deklaracji będzie nadal wzrastał.

Warszawa, 4 kwietnia (PAT) Funkcjonariusze państwowi oraz pracownicy przedsiębiorstw państwowych Polskich Kolei Państwowych, poczty, telefonów i telegrafów, monopolu państw., oraz lasów państwowych zadeklarowali na pożyczkę 30 milionów złotych.

Pracownicy umysłowi i robotnicy zatrudnieni w państwowych zakładach inżynierii — 520.000 zł.

Warszawa, 4 kwietnia (Pat) Dnia 4 kwietnia br. Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna subskrybowała Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na sumę 750 tysięcy złotych.

Warszawa, 4 kwietnia (PAT) Do ministerstwa skarbu nadszedł z Anglii list w języku angielskim, brzmiący w tłumaczeniu jak następuje: „Proszę przyjąć załączony skromny

Ferie parlamentu angielskiego od 6 do 18 kwietnia

Londyn, 4 kwietnia (PAT) Premier Chamberlain oświadczył, iż Izba Gmin będzie miała ferie od dnia 6 do 18 kwietnia, z tym, iż speaker będzie miał prawo każdej chwili zwołać Izbę, jeśliby okoliczności tego wymagały.

KINO „PALACE” OSTATNIE 2 DNI! KRÓL EKRANÓW

Errol FLYNN

i pierwsza aktorka świata

Bette DAVIS

w wspaniałym filmie p. t.

Walka o szczęście

wg. głośnej powieści „SIOSTRY”.

KIEDY MAMY MORZE JUŻ BEZ ŚCIGACZA ANI RUSZ



WPLATY R.K.O. 42008

dar w kwocie 5 funtów szterl. od kanoniera brytyjskiej armii terytorialnej jako daninę na rzecz obrony Polski. Niezlomna wola waszego kraju ku

utrzymaniu swej wolności budzi podziw nas wszystkich”.

(—) John A. Trentham Ravenshaw Hall Solihull Warwick.

JASNEJ SŁONCA

NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁOG

Eksportacja zwłok ś.p. płk. Sławka

do kościoła garnizonowego. — Za trumną kroczyli ministrowie legioniści, rezerwiści i liczni działacze niepodległościowi

Warszawa, 4 kwietnia (PAT) Trumna ze zwłokami ś. p. Walerego Sławka spoczywała aż do chwili eksportacji w mieszkaniu jego w domu nr. 16 przy Al. Szucha. Gabinet zmarłego, w którym spoczywała trumna przemieniony został na kaplicę. Ściany oraz okna przysłonięto kirem. Zwłoki spoczywały na katafalku w małoniczej trumnie, wśród zieleni. Wokół złożono szereg wieńców. Obok płonęły świece. Przy trumnie zmarłego wartę honorową trzymali członkowie Związku Legionistów i Peowiaków.

Od wczesnego rana do trumny ze zwłokami ś. p. Walerego Sławka społeczeństwo, by złożyć hołd żalobny Wielkiemu Polakowi. W małym hallu u wejścia do kaplicy włożono księgę kondolencyjną, którą zapelniają liczne podpisy. Widnieła tu nazwiska członków rządu, legionistów, peowików, przedstawicieli organizacji i związków społecznych, działaczy politycznych, przyjaciół i współpracowników zmarłego. Prawie do godz. 17-ej płynęły nieprzebrane tłumy obywateli z hołdem pośmiertnym dla niestrudzonego bojownika o wolność i niepodległość Polski.

O godz. 17-ej nastąpiła eksportacja zwłok ś. p. płk. Walerego Sławka z domu żaloby do kościoła garnizonowego.

Już na długo przed tym, obok domu, gdzie zamieszkiwał ś. p. Walery Sławek na chodnikach ustawili się liczne tłumy publiczności. Przybyli licznie legioniści i peowiaci, dawni towarzysze broni, przyjaciele, współpracownicy, przedstawiciele licznych organizacji niepodległościowych, z którymi ś. p. płk. Sławek wspólnie wykonywał niepodległość Polski.

Przybywają komendant naczelny Związku Legionistów min. Juliusz Urych, reprezentujący prezesa rady ministrów gen. F. Sławoj-Składkowskiego dawny towarzysz legionowy zmarłego gen. Kazimierz Sosnkowski, cała komenda Związku Legionistów z zastępcą ko-

mandanta gen. Janem Kruszewskim i gen. brygady Kazimierzem Schally, przedstawiciele poszczególnych komend kół pułkowych, zarząd główny Związku Peowiaków z prezesem ministrem Marianem Zyndram-Kościńskim na czele, zarząd Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny z prezesem gen. dr. Romanem Góreckim, przedstawiciele zarządu b. Drużynyaczk, byłych Strzelczyń, Związku b. Kurierów, Stowarzyszenia Peowiczek, Związku Strzeleckiego i wielu innych organizacji.

Jest obecne najbliższe grono przyjaciół zmarłego, b. premier Aleksander Prystor, b. premier Janusz Jędrzejewicz b. premier Kazimierz Świtalski, b. premier Słowiński, b. premier Leon Kozłowski, minister Schaetzel, b. wicemarszałek Podoski, prezes Wład. Starzak.

Przybywają: min. Wojciech Świętosławski, min. E. Kaliński, wicemarszałek Dąbkowski, wicemin. spr. wojsk. gen. Janusz Głuchowski, gen. Stanisław Skwarczyński, gen. Malinowski, gen. Norwid-Neugebauer, gen. Jarnuszkie-wicz, gen. Skierski, p. Tomasz Arciszewski, p. Janusz Radziwiłł, sen. Malinowski-Wojtek.

O godz. 17-ej trumnę ze zwłokami ś. p. Walerego Sławka podjęli z katafalku na barki najbliżsi przyjaciele zmarłego, znosząc ją aż do karawanu. Pochyliły się odkryte głowy zebranych tłumnie przyjaciół zmarłego. W ciszy i powadze oddawano hołd niestrudzonemu wojownikowi o wielkość Polski i towarzyszywość broni.

Trumnę ustawiono na karawanie i okryto flagą o barwach narodowych. Przy trumnie ułożono piękny wieniec od grona przyjaciół.

W chwili późniejszej żalobny kondukt, kierując się ul. Szucha, Alejami Ujazdowskimi, Krak. Przedm. Miodową do kościoła garnizonowego. Kondukt otwierał ksiądz kanonik Popławski. Obok

Anglia usprawnia armię

Połączenie kawalerii z jednostkami broni pancernej

Londyn, 4 kwietnia (PAT) Min. Hore Belisha oświadczył dziś w Izbie Gmin, iż w celu koordynacji przygotowań obrony narodowej postanowił połączyć 18 pułków kawalerii zmotoryzowanej armii regularnej jednostkami broni pancernej armii regularnej oraz wojsk terytorialnych w jeden korpus.

Korpus ten będzie nosił nazwę „Royal Armoured Corps”.

Pomoc dla dzieci trwa cały rok

Tumny kroczyły poczty sztandarowe Związku Legionistów i Peowiaków; za trumną postępowała rodzina zmarłego, przyjaciele zmarłego, towarzysze broni, związki legionistów i peowików a dalej poczty sztandarowe PPS i innej frakcji rewolucyjnej.

W powadze i ciszy posuwał się kondukt żalobny ulicami st. Wzdłuż chodnika stały tłumy publiczności. W chwili, gdy przechodził kondukt żalobny odkrywały się głowy bięczności, która w skupieniu oddawała hołd pośmiertny ś. p. płk. Waleremu Sławkowi.

O godz. 18.30 kondukt pogrzebowy dochodził do kościoła garnizonowego przy ul. Długiej. Przy wejściu do kościoła ustawiły się poczty sztandarowe Legionistów, Peowiaków i innych organizacji niepodległościowych. Na trumnę, którą przyniósł na barki trumnę i niósł do kościoła. Trumna spoczęła na wysokim katafalku, poniżej którego złożono wieńców.

B. minister p. Stanisław i episkop szef kancelarii cywilnej Pana Prezesa R. P. i gen. Kaz. Schally, szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta, składają wieniec z napisem: „Bojownikowi walki o Polskę — Prezydent Rzeczypospolitej”.

Od rządu Rzeczypospolitej wieniec złożył dyr. Olpiński. Na szarfie widniał napis: „Bylemu prezesowi rady ministrów ś. p. Waleremu Sławkowi — Rzeczypospolitej”.

Ks. kanonik Popławski odprawił mszę egzekwie żalobne nad trumną. Długo jeszcze niezliczone tłumy walczyły w walkach o niepodległość Polski. p. pułkownikowi Waleremu Sławkowi.

Kondolencja p. premiera

Warszawa, 4 kwietnia (PAT) Dnia 4 b. m. o godz. 12-30 w mieszkaniu ś. p. płk. Sławka przy ul. Szucha, prezes rady ministrów gen. F. Sławoj-Składkowski i wpisał się do księgi kondolencyjnej.

Rada miejska Warszawa uczciła pamięć ś.p. płk. Sławka

Warszawa, 4 kwietnia (Pat) Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej prezydent miasta Stanisław Starzyński odczytał deklarację kondolencyjną następującej treści:

W dniu wczorajszym rozstał się z tym światem płk. Walery Sławek, waleczny żołnierz i mały stannuł, jeden z najbliższych w ciągu długich współpracowników Marszałka Józefa Piłsudskiego, trzykrotny prezes rady ministrów, poseł Warszawy na sejm marszałek sejmu, który całe swoje życie poświęcił Polsce.

Proszę, by rada zechciała uczcić jego pamięć przez powstanie. Członkowie rady miejskiej nowo w milczeniu, składając hołd pamięci

Odezwa Zw. Legionistów i Peowiaków w związku z tragiczną śmiercią płk. Sławka

Warszawa, 4 kwietnia (PAT) Komenda naczelnego Związku Legionistów i zarząd główny P. O. W. ogłosiły następującą Odezwę: Legioniści i Peowiaci! Odszedł Walery Sławek. Jeden z najbliższych żelaznej gwardii Komendanta. Odszedł po trudach 40 lat nieustępliwym walki o wolną i potężną Polskę.

Od rewolucyjnego bojownika po gwiazdy pułkownika i Krzyż i Virtuti Militari — od przemytu „bibuły” po szefostwo rządu odrodzonej Rzeczypospolitej — wielkie bogactwo życia, nieustanny wysiłek pracy w zapomnieniu o sobie, w pamięci o zdobywaniu celu. Prawość charakteru, siła woli, ascetyzm życia codziennego zjednały mu szacunek i miłość, które pozostały niezienne, nawet w chwili gdy z żalem widzieliśmy go odchodzącego z naszych maszerujących karnie szeregów na swą samotną drogę.

Zrodzony z romantyzmu, romantyzmem walki wypełnił swe życie aż po kres. Pogarda śmierci odezwała się aż w tej ostatniej walce — najbardziej nieublaganej.

Żegnamy wrylistę peowiackiego, członka komendy naczelnnej roku 1916—1918, żegnamy byłego komendanta naczelnego Związku Legionistów, żegnamy polityka i jednego z twórców konstytucji — ale nade wszystko żegnamy żołnierza Komendanta. Tego, którego wiarą była Jego wiara, rozkazem Jego wola, troską i myślą przewodnią Jego troska i myśl.

Rycerską postać pułkownika Sławka przeżyjemy my, legioniści i peowiaci, czci przyszłych pokoleń: rycerzy i budowniczych Rzeczypospolitej.

Zarząd Główny Zw. POW. Komenda Naczelna Związku Legionistów Polskich. Warszawa, 4 kwietnia 1939 r.

Dzień Łodzi

Dnia 5 kwietnia 1917 r. władze okupacyjne postanawiają założyć w Łodzi oddział łódzki Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, stworzonej przez okupacyjną instytucję emisyjną.

W kwietniu 1917 roku ukazało się rozporządzenie władz okupacyjnych, ustalające jako jedyny środek obiegowy platniczy w utworzonym przez Niemców general-gubernatorstwie warszawskim bilety markowe, emitowane przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową, przyczem stosunek wartości marki do rubla ustaliły władze na 100 — 216, podczas gdy wzajemny stosunek wartości giełdowej tych pieniędzy w kwietniu 1917 roku wynosił 100 = 250.



| | | |
|----------|-----------------------|-------|
| Kwiecień | Dziś Wincentego Ferr. | |
| 5 | Jutro Wilhelma | |
| Sroda | Wschód słońca | 5.04 |
| | Zachód słońca | 18.14 |
| | Wschód księżyca | 20.38 |
| | Zachód księżyca | 5.50 |
| | Długość dnia | 13.28 |
| | Przybyło dnia | 5.28 |

Krótkie wiadomości

NOWE TARGOWISKA W ŁODZI urządzone zostaną na zakupionych przez miasto terenach przy ulicy Srebrzyńskiej oraz na terenach miejskich na Marysinie. Istnieje również projekt przebudowania targowiska na Wodnym Rynku i urządzenia go na wzór targowiska na Placu Bojarskim.

300 KOSZY DO ŚMIECI ustawionych zostaną w najbliższych dniach na ulicach Łodzi. Stałe kosze do śmieci zostaną przemalowane i uporządkowane. Dzięki zwiększeniu liczby koszy na ulicach, ustawione zostaną one przy wszystkich przystankach tramwajowych w mieście.

PRZEDŚWIĄTECZNE WIZYTACJE PASTERSKIE zostały w dniu wczorajszym ukończone. Ostatnią wizytację przeprowadził w sanatorium dla chorych na gruźlicę w Chojnach, J. E. ks. biskup dr. K. Tomczak. W uroczystości wzięli udział: wiceprezydent Purlal, nac. Kempner i dr. Stańczak. Po nabożeństwie, uczestnicy uroczystości zebrał się w sali sanatorium, gdzie odbyły się recytacje i śpiewy w wykonaniu chorych.

19.297 CHORYCH LECZYŁO MIASTO w roku ubiegłym. W liczbie tej było 6.603 chorych na choroby umysłowe. Z pozostałej liczby 9.170 osób leczono na koszt miasta. Stanowi to 72 i pół procent ogółu chorych. Koszt utrzymania szpitali miejskich wyniósł w ubiegłym roku 1.998.632 zł. Wydatkowano na ten cel o 111.744 złote więcej, niż w roku poprzednim. Wynik przeliczeń, przedłożony w preliminarzu, wskazuje na wzrost kosztów wyżywienia, zakupu narzędzi lekarskich i zapatrzenia w inwentarz dwóch szpitali.

ROZBIÓRKA 50 RUDER nastąpi w bieżącym roku. Początkowy projekt zburzenia około 200 starych domów został zaniechany z powodu braku tanich mieszkań robotniczych. Rozbiórce ulegną w pierwszym rzędzie te budynki, które zagrażają bezpieczeństwu publicznemu.

POMOST PRZY UL. SREBRZYŃSKIEJ nad rzeką wybudowany zostanie jeszcze w bieżącym roku. W najbliższych dniach miasto przystąpi do ustawiania metalowych części pomostu, wykonanych w zakładach hutniczych na Śląsku. Fundamenty pod budowę mostu zostały już wykopane, zaś w połowie maja pomost będzie gotowy.

Pożar na posesji fabrycznej przy ul. Pogonowskiego 34. Wczoraj około 12-ej w nocy wybuchł pożar na posesji fabrycznej Dawidowicza przy ul. Pogonowskiego 34.

Na miejsce przybyło kilka oddziałów straży ogniowej. Okazało się jednak, że zapaliła się jedynie belka w kominie i po pół godzinnej akcji pożar ugaszono. (gr.)

**BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
ODDZIAŁ W ŁODZI**

PRZYJMUJE SUBSKRYPCJĘ
na 5% OBLIGACJE i 3% BONY
POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Wezwania do wykonania remontu

otrzymują właściciele domów. — Prace winny być rozpoczęte dnia 17-go kwietnia

W dniu wczorajszym funkcjonariusze policji doręczali wezwania właścicielom domów z żądaniem, przeprowadzenia w ustalonym terminie wskazanych robót i remontów w domach.

Od dnia 1 marca do 4 kwietnia, policja sporządzała wykazy domów, których stan zagraża bezpieczeństwu, względnie domów brudnych i zaniedbanych. Doręczanie wezwań z dokładnym wyszczególnieniem braków, które należy usunąć, potrwa do dnia 15 kwietnia. Wezwania sporządzane są na specjalnych, drukowanych formularzach, zawierających kilkadziesiąt rubryk wyszczególniających spostrzeżone braki na terenie danej posesji, jak np. zmiana płotu na przewiewny, otynkowanie fasady, wzmocnienie balkonów, usunięcie gzymsów, założenie anten zbiorowych, ułożenie gładkiej nawierzchni itp. Jednocześnie na wezwaniach wymieniony jest termin, w którym należy przystąpić do usunięcia stwierdzonych braków. Terminy wyznaczane są od dwóch do kilku tygodni.

16. kwietnia starosta grodzki łódzki otrzymał dokładny wykaz nieruchomości, które winny być uporządkowane, zaś następnego dnia po tym terminie rozpoczęte zostaną roboty porządkowe i remontowe pod nadzorem policji, która baczyć będzie, by wszelkie prace wykonane zostały w przewidzianym terminie.

Niezależnie od policji, Inspekcja Budowlana wydała już około 700 nakazów

POMADKI DO UST SZACHA



dokonania remontów i usunięcia stwierdzonych braków.

Akcją porządkowania miasta interesuje się specjalnie p. wojewoda łódzki, Henryk Józewski, który informuje się stale o przebiegu dotychczasowych prac.

W roku ubiegłym przy pracach remontowych zatrudnionych było do 12 tysięcy robotników. Liczyć należy, iż liczba osób, które w roku bieżącym znajdą pracę przy robotach remontowych nie będzie mniejsza.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszkowski (11 Listopada 15), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembelski (Andrzeja 28), J. Chądzyńska (Piotrkowska 165), E. Miller (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Unieszowski (Dąbrowska 24a).

PRZODUJĄCA
MARKA
ŚWIATA



ORZEŹWIA I POBUDZA APETYT.
ORYGINALNY PRODUKT WŁOSKI.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Miejski Komitet Pożyczki Lotniczej

już się ukonstytuował pod przewodnictwem prez. J. Kwapińskiego. Reprezentowane są wszystkie grupy i stronnictwa

Miejski Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w Łodzi, którego zebranie organizacyjne odbyło się w dniu 3 b. m. w sali Rady Miejskiej, już się ukonstytuował.

Prezydium Komitetu tworzą pp.: prezydent m. Łodzi J. Kwapiński — przewodniczący, inż. St. Wrede i K. Marczyńska — wiceprzewodniczący, oraz dyr. M. Kalinowski — sekretarz Komitetu.

Członkami Komitetu Miejskiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w Łodzi zostali pp.: Jan Kwapiński — prezydent miasta, Antoni Purlal — wiceprezydent miasta i M. Kalinowski — dyrektor Zarządu Miejskiego — jako reprezentanci samorządu terytorialnego; inż. St. Wrede i p. H. Ostrowski — przedstawiciele Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Sfery gospodarcze reprezentują przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej — z przemysłu pp. Gustaw Geyer

i dr. Juliusz Bornet, przedstawiciele handlu w osobach pp. K. Roszaka i Mieczysława Hertza, reprezentanci Izby Rzemieślniczej w osobach Andrzeja Lewandowskiego i Zygmunta Raabego, własność nieruchomą pp. Ludwik Neugebauer, Władysław Grabowski, Walczak Walenty i Chorażak; banki — pp. J. Jablowski, J. Nowak, Z. Chudzyński; wolne zawody — lekarze: dr. A. Tomaszewski, inżynierów: inż. W. Wojewódzki, adwokatów: dr. W. Kotowski; świat pracy — Unia Pracowników Umysłowych pp. Chodakowski Leon i Kozłowski Władysław, Związki Klasowe — pp. St. Goliński i W. Stawiński, Związki Chrześcijańskie — p. L. Debeżyński, Związki P.Z.Z. — p. J. Lewiak, Związki „Praca” — p. Ludwik Waszkiewicz, Związki „Praca Polska” — p. Szulc, Związki Nauczycielstwa — pp. Fr. Sadowski, prezes E. Dufkiewicz i P. Broniński; stronnictwa polityczne — PPS, pp. Józef Pot

kański, H. Wachowicz i adw. K. Hartman; O.Z.N. inż. B. Micheliś i poseł M. Wadowski; Stronnictwo Narodowe — pp. F. Szwańder, L. Grzegorzak i A. Czerwik; Stronnictwo Demokratyczne — dr. St. Wieckowski; Bund — p. Sz. Miłman; Związek Niemiecki w Polsce — p. Schiefer; Sjonistów — dr. J. Krausz; Niemców Ludowców — p. R. Schwem; PPS Frakcja Rewol. — p. K. Jaworowski. Du chowieństwo katolickie: — J. E. ks. biskup dr. K. Tomczak, ewangelickie — pastor J. Dietrich; prawosławne — ks. młdr. M. Borecki, gminę żydowską — p. F. L. Herman, Federację P.Z.O.O. — pp. Tadeusz Fornalski i adw. Modest Słonowski; prasę i radio — pp. prezes red. Czesław Gumkowski, red. Fr. Probst, red. Cz. Oltaszewski, red. J. Urbach, dyr. St. Nowakowski i ks. kan. St. Nowicki; ugrupowania kobiece — pp. M. Tomaszewska i G. Moskiewiczówna.

Jak najwydatniejszy udział w subskrypcji Ofiary na F.O.N.

Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej jest obowiązkiem wszystkich obywateli

Zgodnie z uchwałą zarządu Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim następujące zakłady wielkiego przemysłu włókienniczego subskrybowały w dalszym ciągu przytoczone kwoty, deklarując zarazem ofiary na Fundusz Obrony Narodowej: Zakłady Zyrardowskie 200.000 zł., „Stradom” — 100.000 zł., „La Czenstochovienne” — 92.500 zł., „Warta” 50.000 zł., „Gnaszynska Manuf.” 40.000 zł., Ramisch Franciszek 20.000 (dodatkowo do dyspozycji Kom. Przem. FON. zł. 5.000), Bukiet Bra cia 10.000 zł., nadto członkowie zarządu 5.000 zł. (dodatkowo do dyspozycji Kom. Przem. FON. zł. 5.000), Freidenberg B. 10.000 zł. (dodatkowo do dyspozycji Kom. Przem. FON. zł. 3.200), Landsberg H. 10.000 zł., Wileński S. 10.000 zł., Ramisch Edward, dzier. Isler i Cygan 8.000 zł., Barciński S. i S-ka: a) członkowie zarządu i dyrekcji 11.800 zł., b) pracownicy umysłowi i personel techniczny 9.920 zł., c) robotnicy 9.680 zł. Tomaszowska Przędz. Welny Czes. 15.000 zł. (dodatkowo do dyspozycji Kom. Przem. FON. zł. 4.000), Karol Steinert 30.000 zł., Zarząd i pracownicy f-my „Markus Kon” 43.640 zł. (dodatkowo na FON. 3.014 zł., robotnicy na FON 3.000 zł.).

Niesposób wprost wymienić ilości osób deklarujących P. O. P., które osoby złożyły deklaracje wojewódzkiemu komisarzowi Pożyczki Przeciwlotniczej, plk. dpl. M. Bolesławczowi. Podajemy tylko niektóre charakterystyczne wpłaty:

J. E. Ks. Biskup dr. Wł. Jasiński imieniem duchowieństwa diecezji łódzkiej — 35.000.
Zw. Zaw. Pracowników Miejskich — 200.000 zł.
Bank Depozytowy 100.000 zł.
Koleje Elektryczne Łódzkie (tramwaje) 100.000 zł.
Związek Przemysłu Włókienniczego P. P. dotychczas zadeklarowane od zrzeszonych członków 1.846.000 zł.
Union Textille zł. 200.000.
Albrecht, adwokat zł. 3.500.
Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej 160.000 zł.
Dom Bankowy H. Schiff zł. 25.000.
Firma M. Vogel 100.000 zł.
Bank Przemysłowców Łódzkich zł. 150.000.
Cech piekarzy chrześcijan zł. 20.000.

Przedstawiciele zarządu głównego klasowego związku włókienniczego w osobach pp. przewodniczącego zarządu głównego Szczerkowskiego oraz sekre-

tarza zarządu głównego Krzynowka wręczyli wczoraj komisarzowi Wojewódzkiego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej plk. Bolesławczowi po kwitowaniu na wpłacone do banku zł. 13.000 na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, czek na zł. 2.000 na F.O.N. oraz pismo, stwierdzające, że niezależnie od tego, pożyczkę postanowili subskrybować pracownicy związku.

Jednocześnie przedstawiciele zarządu złożyli zapewnienie jaknajdalej idące go poparcia w akcji propagandowej zakupu obligacji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej przez członków związku.

W dniu wczorajszym delegacja Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi w osobach pp. Lewsteina i Helmana złożyła na ręce p. plk. dypl. Mariana Bolesławicza, zastępcy dowódcy Korpusu sumę zł. 24.500 na samolot dla organizującej się szkoły pilotów w Lublinku.

Delegacja zapewniła p. pułkownika, że do dnia 15 kwietnia r. b. wpłaci taką samą sumę z przeznaczeniem na zakup drugiego samolotu.

Niżej podpisane zrzeczenia wysłały do Marszałka Śmigłego-Rydza następującą depeszę:

„Zdając sobie w pełni sprawę z powagi rozgrywających się wydarzeń, my inżynierowie i technicy Okręgu Łódzkiego wyrażamy pełną gotowość wraz z całym zwartym i solidarnym Narodem Polskim do jaknajwiększych ofiar z życia i mienia w obronie całości i niepodległości naszego Państwa.

Łódzkie Stowarzyszenie Techników w Łodzi.

Związek Polskich Inżynierów Budowlanych oddział w Łodzi.

Związek Zawodowy Techników Przemysłu Włókienniczego i zawodów pokrewnych w Państwie Polskim.

Związek Techników Włókienniczych Związek Zawodowy Techników Rzeczypospolitej Polskiej.

Polskie Towarzystwo Chemików-Kolorystów.

Polskie Towarzystwo Chemiczne oddział w Łodzi.

Zorganizowany został powiatowy komitet obywatelski Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w Łasku w składzie następującym: Wiktor Nowakowski, starsza pow., ks. kanonik Zygmunt Gajewicz, wicestarosta Roman Zieliński, Bronisław Walicki, Antoni Bądziak, Aleksander Gęborski, Ignacy Lysogórski, poseł Stanisław Leopold, Maria Szwajcerowa, Marian Frejdlich, Stanisław Zgagacz, Władysław Szymański, Michał Ziółkowski.

Zawiązał się powiatowy komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w składzie następującym: Wiśniewski Stanisław, dyr. KKO., wiceprezes — ks. dziekan Urbański Tadeusz, II wiceprezes — Piotrowski Józef, prezes O.T.O. i K. R. III wiceprezes — Kropp Waclaw, burmistrz m. Ozorkowa, przewodniczący sekcji subskrypcyjnej — Teodorczyk Jerzy, nac. urz. skarb., sekcji organizacyjnej — Sobocki Ryszard, sekcji propagandowej — Broszkowski Leon, sekretarz Pióciennik M., Cieplak Marian — poseł.

Napad rabunkowy na Pl. Reymonta

Sąd skazał Hoffmana na 4 lata więzienia, Ostrowskiego zaś na półtora roku

W nocy na 25 luty, około godziny pierwszej, wracał do domu po kilkunastominutowym pobycie w restauracji, Juliusz Sztibe. Gdy wysiadł z tramwaju na placu Reymonta i kierował się do baru — widział dwóch osobników o mocno podejrzanym wyglądzie, stojących na przystanku i przyglądających mu się.

Po kwadransie ci sami ludzie podszli do Sztibego i zażądali pieniędzy na wódkę. Gdy im zatrzymany odmówił — poczęli go bić. Sztibe padł, tracąc przytomność. Złoczyńcy zrewidowali go, skradli złoty zegarek, portfel, w którym było wexli na 700 złotych i scyzoryk i zbiegli.

Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie. Na podstawie rysopisu zgłoszonego przez poszkodowanego zatrzymany został Zygmunt Hoffman, już kilkakrotnie karany za tego rodzaju rabunki. Ponadto poszkodowany rozpoznał jako drugiego sprawcę Bolesława Ostrowskiego, szwagra Hoffmana.

Wczoraj obaj rabusie odpowiadali przed sądem okręgowym.

Rozprawie przewodniczył sędzia Białoskórski. Oskarżał prok. Osuchowski. Bronili adv. Szczepczak i Lilker.

Sąd skazał Hoffmana na 4 lata więzienia i 50 zł. grzywny, Ostrowskiego zaś na rok i 6 miesięcy więzienia i również 50 zł. grzywny. (I)

KINO CASINO 2-gi tydzień rekordowego powodzenia!
Pocz. 4, 6, 8, 10.

WIELKI WALC
Rewelacyjny, porwany film realizacji L. DUUVIER'a
W r. z. LUIZA RAINER
MILIZA KORJUS
FERNAND GRAVEY

Grand-Kino W 2-tygodniu wyświetlania arcydzieła p. t. „**BIAŁY MURZYN**”
Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10
Dziesiąt 2 poranki o godz. 12 i 2. Ceny miejsc 85 gr. i 1.09, na pozostałe seanse III — 1.09, II — 1.50, I — 2.20.

Nie będzie dłuższej przerwy w fabrykach

Unieruchomienie nastąpi tylko na dwa dni świąt. — Przed konferencją włóknarzy z przemysłowcami. — Walka o lepsze warunki pracy

W roku bieżącym nie będzie przerwy świątecznej w przemyśle włókienniczym. W fabrykach nie udzielono robotnikom wymówień. Produkcja zostanie przerwana na dwa dni świąt t. j. niedziela i poniedziałek.

Jedynie część zakładów nie będzie czynna w Wielką Sobotę. We wtorek przyszłego tygodnia wszystkie łódzkie fabryki włókiennicze ruszą normalnie.

Jak się dowiadujemy, bezpośrednio po świętach Wielkiej nocy łódzkie organizacje zawodowe włóknarzy zwrócą się do okręgowej inspekcji pracy o zwołanie wspólnej konferencji z przed-

stawicielami związków przemysłowców, celem omówienia sprawy nowej umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym.

Włókniarzom chodzi o to, aby przed przystąpieniem do rokowań na temat samej umowy załatwione zostały sprawy, mające być objęte umową, a mianowicie sprawa regulaminu dla delegatów i nowe normy obsługi maszyn i wrzecion.

Wczoraj odbyła się w inspekcji pracy konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z kominiarzami, któ-

rzy zażądali uregulowania warunków pracy i płacy, norm pracy oraz podwyższenia i uregulowania stawek plac.

Ponieważ na konferencję nie stawili się przedstawiciele wszystkich organizacji pracodawców konferencję odroczone do dnia 14 bm.

Wczoraj miała się odbyć w okręgowej inspekcji pracy konferencja w sprawie uregulowania warunków pracy majstrów desygnatorów. Konferencja nie doszła do skutku, ponieważ nie przybyli pełnomocnicy ze strony pracodawców. Nowego terminu konferencji nie wyznaczono.

Delegaci fabryczni Centralnych Zaw. robotników i robotnic przemysłu włókienniczego, oddział I w Łodzi (lińskiego 145) powzięli uchwałę o opodatkowaniu się na F.O.N. Robotnicy uznali w tej organizacji mają opodatkować się w wysokości 2 proc. tygodniowych zarobków w okresie 6 miesięcy.

Tomaszowska Fabryka Dywanów Aleksander Miller zawiadomiła Komitetu Wojew. F.O.N., że wpłaciła 5 tysięcy na FON „do ofiar dla dobra Narodu i szcze gotowi pozostajemy”.

Fabryka mebli Karol Wutke zawiadomiła p. wojewodę Józefowskiego, że deklaruje w imieniu własnym i pracowników zł. 500 na F.O.N.

Fabryka Samuel Herman, Legnica 29, zawiadomiła p. wojewodę, że w sprawie pracowników umysłowych i rzemieślniczych niezależnie od subskrypcji na Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej uchwalono ofiarować jeden dzień na FON.

W dniu wczorajszym zgłosiła swoją ofiarę O. K. IV w Łodzi delegacja w osobach p. A. Skrzyplowski, dyrektorki szkoły, pp. Krecyaszka Majbauma jako członków zarządu Rodziców, p. Katrowej jako przewodniczącej nauczycielstwa i delegatki na Narodowej. Złożyli zł. 4.800 na Fundusz Obrony Narodowej.

W cechu rzeźników przy ul. Karłowicza 46, odbyło się walne zebranie rzeźników, na którym poza sprawami ogólnymi przyjęto uchwałę o opodatkowaniu się na FON, w wysokości od każdej ubitej sztuki.

Odbyło się także zebranie w cechu rzeźników żydowskich, na którym postanowiono opodatkować się na od każdej ubitej sztuki (bydło i cielęta).

Dzieci szkoły powszechnej p. nr. 2 na Chojnach zebrały przed siebie 220 zł., przeznaczając je na ofiarę na F.O.N. Dzieci robotnicze i bezrobotnych.

Wycieczki ofiarności na dobrojeństwo nie ustaje. W szlachetnym tym celu nie pozostaje w tyle także powiat łódzki. Oto ofiary z dnia wczorajszego:

Rada Gminy w Czarnocinie ofiarowała na FON. zł. 700 oraz subskrybowała pożyczkę przeciwlotniczą na zł. 200. Nadto Rada Gminy zwróciła się z apelem do ludności w sprawie jego udziału w subskrypcji Pożyczki Przeciwlotniczej.

Stow. Właścicieli Nieruchomości Chojnach ofiarowało na FON. sumę 117.

Stow. Kupców Chrześcijan w Chojnach ofiarowało na FON. zł. 100.

Rada Gminy w Chojnach ofiarowała na FON. zł. 430 w gotówce oraz zł. 100 w Pożyczce Narodowej.

Dozorca drogowy pow. łódzki Matysiak Władysław ofiarował na FON. N. zł. 5.

BIBLIOTEKA UNIwersYTETOWA Łódzkiej WILKOWYCH.

Znana wszystkim pracownikom i wycieczką Biblioteczka Uniwersytetu Łódzkiego, wydawana przez firmę Gebethnera i Górski, przeżywa obecnie swe odrodzenie.

Wszyscy czytelnicy będą książkę „F. Sława Sładowskiego „Z walk i Brygad” wycieczką z niezwykłą prostotą i bezpośredniością, a pełną najczystszą atmosferą bohaterstwa legionowych.

Wybór pism Stanisława Witkiewicza, pomina jego piękną postać. Tom I — Wycieczka z zagadnień sztuki — zbliży czytelnika do cydźiel malarstwa polskiego. Tom II — Wycieczka do Tatr — zawiera pełne i niezwykłe piękno opisy przyrody tatrzańskiej i życia ludu halańskiego.

Wreszcie „Cham” E. Orzeszkowej, sta” A. Fredry w nowym opracowaniu, i bór mniej znanych nowel B. Prusa, zbliży do tolników do najpiękniejszych wzorów literatury.

OFIARA ZŁOŻONA W ADM. REPUBLIKI Na Nosen Lechem Bezimiennie zł. 1.000.

dzisiaj wybory prezydenta Francji

się odbywa ceremonia wyboru. — Kandydaci, którzy sami siebie suwają. — Piętnasty prezydent republiki. — Szanse ponownego wyboru prezydenta Lebrun

„powstaje” prezydent Republiki Francji?”

W dniu piątego kwietnia, odbędzie się ceremonia w swoim rodzaju uroczysta, mająca charakter wielkiego święta politycznego.

Prezydent Republiki wybierany jest przez Zgromadzenie narodowe na lat

z przepisami prawnymi i w literaturze, każdy obywatel francuski może się wywodzić z jednego z trzech rodów panujących.

Jednak członkom tych rodów nie wolno — tedy o tym przepisie dość trudno.

W praktyce, choć każdy może kandydować, ale mało kto może się wywodzić z jednego z trzech rodów panujących.

Właścicielem państwa zgłaszają kandydaci t. zw. „fantazjni” — to właściciele ci obywatele, którzy, opierając się na literze prawa — choć nie są wielkimi mężami, ani żadnymi godnymi wysokich urzędów w kraju nie — jednak pretendują do funkcji państwowych.

Właścicielem państwa zgłaszają kandydaci t. zw. „fantazjni” — to właściciele ci obywatele, którzy, opierając się na literze prawa — choć nie są wielkimi mężami, ani żadnymi godnymi wysokich urzędów w kraju nie — jednak pretendują do funkcji państwowych.

Aptekarz z malej miejsciny nad Kanią, sklepikarz z Dijon, Mr. Georges...

Właścicielem państwa zgłaszają kandydaci t. zw. „fantazjni” — to właściciele ci obywatele, którzy, opierając się na literze prawa — choć nie są wielkimi mężami, ani żadnymi godnymi wysokich urzędów w kraju nie — jednak pretendują do funkcji państwowych.

Właścicielem państwa zgłaszają kandydaci t. zw. „fantazjni” — to właściciele ci obywatele, którzy, opierając się na literze prawa — choć nie są wielkimi mężami, ani żadnymi godnymi wysokich urzędów w kraju nie — jednak pretendują do funkcji państwowych.

walkę z molami, które w tym właśnie pałacu poprostu zawzięły się na... historię.

Czyni się poprawki w obciach pożartych przez mola, w dywanach i t.d., i szykuje salę i gabinety do przyjęcia dostojnych gości.

Tuż przed samym dniem wyboru, nieraz poprzedniego wieczoru, zwykły obradować w bocznej sali senatu ugrupowania lewicowe. Wyznaczają swego faworyta. Rezultat tych obrad jest poważnym prognostykiem wyborczym.

Kongres otwiera prezes senatu, który, jeśli jest sam kandydatem, ustępuje miejsca swemu zastępcy. Godziną otwarcia kongresu jest zwykle czternasta. Ceremonie wstępne są długie i bardzo patetyczne: odczytanie dekretu o zwolnieniu kongresu, losowanie członków komisji skrutacyjnej i lektura zaproszenia na kongres, po której następuje odczytywanie po kolei wszystkich senatorów i posłów. Każdy z nich wstaje, wchodzi na trybunę i składa w cynkowej urnie swą kartkę.

Posiedzenie zostaje przerwane dla obliczeń. Gdy głosy są rozproszone, następuje głosowanie powtórne i t.d. aż do tego momentu, gdy jeden z kandydatów uzyska większość absolutną.

Dzisiaj obrany zostanie w ten sposób piętnasty prezydent republiki francuskiej. Jeśli ów pan będzie o tyle przewidujący, że przybędzie na kongres z frakiem i cylindrem w walizce — zostanie, w tym stroju koniecznie, wprowadzony do sali sąsiedniej, zwanej salą Prezydenta, gdzie odbędzie się coś w rodzaju re-

Spółdzielczy Bank Udziałowy w Łodzi
z odpowiedzialnością ograniczoną
ul. MONIUSZKI Nr. 10.
przyjmuje subskrypcję
POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

publikańskiego namaszczenia głowy państwa. Po tej ceremonii odbierze nowy prezydent hołd od obecnych.

Potem otrzyma nowy najwyższy dostojnik państwa protokół elekcji, spisany na pergaminie.

Choć już wybrany — nie obejmie nowo wybrany prezydent bezpośrednio po wyborze władzy. Po miesiącu dopiero ustąpi mu miejsca prezydent obecny — o ile oczywiście prez. Albert Lebrun nie zostanie wybrany ponownie, co wydaje się b. prawdopodobne.

Zaledwie sześciu prezydentów zdołało normalnie utrzymać się na stanowisku do końca septenatu. Byli nimi: Grevy (pierwsza kadencja), Loubet, Fallieres, Poincare, Doumergue oraz obecny prezydent Lebrun.

Dwaj prezydenci zginęli, jako ofiary mordów politycznych. Byli nimi: Sadi Carnot i Doumer.

Prezydent Francji jest tylko teoretycznie szefem władzy wykonaw-

wczej, w rzeczywistości pełni prawie wyłącznie funkcje reprezentacyjne. Mianując i wprawdzie gabinet ministrów, musi się jednak przy tym ściśle stosować do życzeń i sympatii większości deputowanych i senatorów, w przeciwnym bowiem razie obalają oni zwykłym głosowaniem rząd, który im nie odpowiada.

Z tego względu zwykłe wybierana zostaje na prezydenta reprezentacyjna, ale niezbyt aktywna osobistość polityczna. Były wprawdzie niektóre wyjątki z tej reguły, wywoływały jednak ostre protesty ze strony innych działaczy politycznych, np. Clemenceau nie mógł się nigdy pogodzić z wyborem prezydenta Poincare, uważał bowiem, że cesarz prezydentem być nie powinien. Zemściło się to później na nim samym, gdyż jako osobistość zbyt potężna, nie został wybrany prezydentem, co było ukrytym marzeniem tej ambitnej figury. Za zbyt wybitną osobistość uchodził również Briand i dlatego tej wysokiej godności nie uzyskał.

Co można powiedzieć w obronie Weidmanna?

Wielki adwokat francuski oskarża środowisko duchowe, z którego zbrodniarz wyszedł

Paryż, w kwietniu.

Proces przeciwko Weidmannowi został zakończony. Onegdaj jeszcze został ogłoszony wyrok, Weidmann i jego współnik Million, zostali skazani na karę śmierci.

Obroncy głównego oskarżonego nie mogą sobie czynić najmniejszych wyrzutów sumienia. Uczynili wszystko, co było w ich mocy, uczynili nawet więcej, niż w granicach ludzkich możliwości i w ramach ich uprawnień leżało, by wydobyc jego głowę z pod noża gilotynej. Ale przecież wyrok był wiadomy niemal z góry.

W nawale spraw o wiele poważniejszych, w powodzi trosk, jakie dziś świat przeżywa, może byśmy nie zajmowali się ostatnim aktem tego wielkiego procesu, gdyżby nie pewne akcenty mowy obrońcy najslawniejszego bodaj dziś adwokata francuskiego, mistrza Moro-Giafferi. Mowa ta była nie tylko pod każdym względem wspaniała, ale dla swych tez — w najwyższym stopniu znamienita.

Obrona podzieliła pomiędzy sobą role w sposób wysoce racjonalny. Pierwszy z adwokatów próbował dowieść, że Weidmann popełnił właściwie „tylko” trzy z zarzucanych mu łącznie siedmiu morderstw. Następny próbował przekonać przysięgłych, że oskarżony jest ofiarą złego otoczenia. Przybył z Niemiec jako człowiek może tylko trochę zepsuty, dostał się we Francji w złe towarzystwo i uległ jego wpływowi. Była to teza pod każdym względem niewdzięczna i trzeba stwierdzić — nie została przez obrońcę przeprowadzona. Trzeci adwokat, kobieta, dokonała cudu: potrafiła wzruszyć wszystkich na sali, prócz przysięgłych i prócz sędziów z urzędu. Panowie przysięgli słuchali jej, nachmurzeni i gniewnym spojrzeniem obrzucili salę, z której po zakończeniu mowy obrońcy adwokatki rozległy się oklaski. Wozni ostro wystąpili przeciwko klaszczącym, co — jak wiadomo — w sądach całego

świata jest niedopuszczalne. Młoda kobieta potrafiła mimo wszystko, mimo całą okropność zbrodni oskarżonego, wzbudzić ku niemu na chwilę sympatię, litość, a może nawet współczucie. Przedstawiła go jako istotę zapędzoną przez los, jako człowieka bezwolnego, nie umiejącego walczyć z chorobliwymi popędami. Młoda obrończyni wносиła o... uniewinnienie! Zaklinała przysięgłych, by dali Weidmannowi ostatnią szansę w życiu. Twierdziła, że w więzieniu, przed sprawą jeszcze, stał się zupełnie innym człowiekiem, oczyszczonym ze wszystkiego... A jest przecież jeszcze tak bardzo młody!

Trzej pierwsi mówcy spełnili rzetelnie swe zadanie: przygotowali teren dla czwartego, dla wielkiego Moro-Giafferi. I istotnie mowa obrońcy tego luminarza palestry francuskiej była punktem kulminacyjnym procesu.

Moro-Giafferi przemawiał cztery godziny. Sala sądowa była przepelniona ponad wszelką miarę. Panowała w niej cisza absolutna; nikt ze słuchaczy nie drgnął przez te cztery godziny. I przez ten wielki szmat czasu znakomity adwokat i wielki mówca trzymał w napięciu całe audytorium.

W mowie tej było wszystko: atak na samą zasadę kary śmierci, która zabija zbrodniarza, ale nie zbrodnicę, oskarżenie przeciwko biegłemu psychiatrom, którzy niemal zawsze zajmują stanowisko dla oskarżonego nieprzychylnie, choćby dla tego, że są w kontakcie z prokuraturą, która ich (tak widać chce procedura francuska) powołuje do składania opinii, była w tej mowie gorzka ironia pod adresem tychże biegłych, którzy — zdaniem obrońcy francuskiego — zawsze inaczej mówią, niż im dyktują ich podręczniki, był daleki apel do wiedzy czystej, która w Weidmannie stwierdziła zwyrodnienie instynktowne i wrodzone.

— Ten tutaj człowiek, trzymający przed wami, panowie sędziowie, głowę

w swych krwawych dłoniach, jakby wam ją już ofiarowywał — ten człowiek, powiedziałam, nie może zostać skazany na śmierć. Nie jest szaleńcem, nie twierdzę tego! Ale jest anormalny.

To była myśl zasadnicza, na której zbudowana została cała mowa adw. Moro-Giafferi. Mowa ta przejdzie niewątpliwie do kronik sądowych, jako wzór nie-dościgniony.

Moro-Giafferi z szczególną mocą odmalował dzieciństwo Weidmanna. I właśnie w tym punkcie wystąpił z wysoce znamienitymi i godnymi szczególnej uwagi wywodami, dotyczącymi zagadnień najbardziej aktualnych.

— Zbrodnie Weidmanna, — mówił obrońca, — noszą w sobie wyraźne piętno jego pochodzenia. Nie chciałbym, by mnie źle zrozumiano; cenię wartości jakie Niemcy wniosły do skarbca ludzkości. Ale, co nam cała historia Niemiec potwierdza — duch Niemiec nacechowany jest brutalnością.

I tutaj cytuję adwokata słynne zdanie niemieckie: „Natura nie zna innego prawa, prócz praw gwałtu”.

— Weidmann nie jest istotą normalną. Fatalność wytworzyła w nim coś z potwora, dała mu moc bestialską, dla której nie ma miejsca wśród ludzi zdrowych. Mówię o tym z lękiem, ja, który znam Weidmanna. Los rzucił go między ludzi, dając mu zgóry inne zadatki, niż każdemu z ludzi. Jego pierwszą zbrodnią było, że się narodził.

... Sędziowie mej ojczyzny, — zakończył mówca, — dajcie temu zbłąkanemu synowi obcej rasy dowód jak wniosła potrafi być nasza sprawiedliwość, której wielkość opiera się na umiarze i miłosierdziu.

Apelu tego przysięgli nie usłuchali. Weidmann skazany został na karę śmierci, podobnie jak jego pomocnik i współwinny w jednej ze zbrodni — Million.

Nadużycia 2 kasjerów poczty dworcowej Święta w Łodzi

Ignasiak i Barlak sprzeniewierzyli znacznie większą sumę. — Wyrok będzie ogłoszony dziś

Przed sądem okręgowym odpowiedzieli wczoraj Szczepan i Franciszek Barlak, byli kasjerzy urzędu pocztowego na dworcu Kaliskim, oskarżeni o sprzeniewierzenie.

Nazwisko Barlaka było niedawno bardzo głośne, bowiem on właśnie w dniu 9 września strzelał na dworcu Kaliskim do swego kolegi — Miłonia, podejrzewając go o utrzymywanie stosunków z jego żoną.

Barlak, ścigający podówczas Miłonia i prąjący za nim z rewolweru — za ledwie lekko skaleczył swego przeciwnika, a zranił ciężko w głowę przypadkowego przechodnia — za co został skazany na 2 lata więzienia.

W księgach Ignasiaka stwierdzono brak małej sumy: zaledwie 59 złotych. Ignasiak oświadczył, iż tej sumy nie wpłacił naskutek przeczenia. Sprawie nie nadano biegu.

Ale wkrótce potem Towarzystwo Okrętowe Połowów Dalekomorskich „Mewa“ wystąpiło do urzędu z reklamacją o nieotrzymanie zł. 4029 z tytułu przesyłki zaliczeniowej, a w październiku 1938 r. nastąpiła druga reklamacja z tegoż towarzystwa już na sumę 9020 złotych.

Dochodzenie oparło się o Ministerstwo Poczty i Telegrafów. Na miejscu w urzędzie dokonano ścisłej kontroli ksiąg i stwierdzono, iż sumy tej nie wpłacił do kasy Ignasiak. Jednocześnie wyszło na jaw, że zatrudniony w kasie Barlak ma również braki.

Ignasiak przyznał się, iż istotnie przetrzymywał u siebie lub brał z kasy

na własne potrzeby; nieraz poważniejszą sumę. Liczył jednak, że się bogato ożeni i że wszystko pokryje. Jak twierdził ten oskarżony — część tej zdefraction sumy wręczył Barlakowi, by ten ją wpłacił, ale Barlak, który również przetrzymywał pieniądze kasowe — sumę tę zużył na pokrycie swoich z koleś niedoborów.

Oskarżeni wczoraj zwalali na siebie nawzajem winę. Barlak twierdzi, że wszystko wpłacił, że nosząc się z zamiarem „rozprawienia“ się z Miłoniem właśnie ostatnią większą sumę wręczył

Ignasiakowi, z którym razem pracował i który, mając widać poważne nadużycia na sumieniu, zużył je na pokrycie swoich niedoborów.

Ignasiak nie ukrywał dalej przed sądem, że roztrwonione kwoty przehubał.

Rozprawie przewodniczył sędzia Białoskowski. Oskarżał prok. Osuchowski. Bronili adw. Szczech i Brzeziński. Sąd w godzinach popołudniowych przerwał rozprawę do dnia dzisiejszego. Dziś tedy zapadnie również wyrok w tym procesie. (1)

Taryfa za przejazd taksówkami będzie w Łodzi ustalona dopiero w maju

W zarządzie miejskim, w wydziale przemysłowym, odbyła się wczoraj konferencja w sprawie obniżenia taryfy za przejazdy taksówkami w Łodzi.

Jak wiadomo, właściciele taksówek na zebraniach swych postanowili obniżyć taryfę w ten sposób, że zajęcie miejsca w taksówce będzie kosztowało 50 groszy i każde przejechane 200 metrów po 10 groszy.

Tymczasem na konferencji zakomunikowano właścicielom taksówek, że ministerstwo komunikacji opracowało

ogólny dla całej Polski projekt taryfy na taksówkach. Projekt ten przewiduje podział taksówek na 3 kategorie, a tym samym zmierza do wprowadzenia 3 taryf za przejazdy taksówkami.

Właściciele taksówek zgłosili szereg zastrzeżeń w sprawie tego projektu. Wobec tego obniżka taryfy, która miała wejść w życie już w bieżącym tygodniu stała się chwilowo nieaktualna. Sprawa ta ma być rozstrzygnięta definitywnie dopiero w początkach maja rb.

Radioprogram



TEATR MIEJSKI

Śródmiejska 15.
Dziś z powodu wypadku, jakiemu uległ Władysław Hańcza, grający tytułową rolę w „Korsarze“ — przedstawienie zawieszono.

TEATR POLSKI

(Cegielińska 27)
Dziś, w środę, o godz. 8.30 wiecz. komedia amerykańska Harta i Kaufmana „Cieszymy się życiem“.

W Wielki Czwartek, Piątek i Sobotę przedstawienia zawieszono.

PORANEK DLA DZIECI W TEATRZE POLSKIM

Teatr dla dzieci „Kot w Butach“ gra w poniedziałek 10-go b. m. (drugie święto) o godzinie 12-ej w pol. w sali Teatru Polskiego (Cegielińska 27) — tylko jeden raz — przed wyjazdem na dłuższe tournée — bajkę p. t. „Dziwny doktor“, według znanej powieści „Dr. Dolittle i jego zwierzęta“, Bajkę reżyseruje M. Stawski, kukły i dekoracje skomponował art.-mal. K. Mackiewicz.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII

Dziś o godz. 4.15 po pol. i 9.15 wiecz. widowisko satyryczne w 2-ch częściach p. t. „Masz i nie płac“.

PORANEK SYMFONICZNY W FILHARMONII

W przyszłą niedzielę, dnia 9-go kwietnia r. b. o godz. 12.15 w pol. odbędzie się w sali Filharmonii Poranek Symfoniczny Łódzkiej Ork. Filharmonicznej pod dyr. Waleriana Berdajewa z udziałem solisty-skrypki Alfreda Schenkera.

DZIŚ KONCERT SZTAJMANA.

Dzisiejszy koncert byłego artysty operowego scen. warszawskiej, berlińskiej („Kurfürsten Oper“), magdeburgskiej i budapesteskiej W. Szajmana odbędzie się o godz. 9-ej wiecz. w sali Klubu Intel. Żyd., Piotrkowska 86.

RUTH SORREL W ŁODZI

Po wielu latach przerwy ujrzymy znów słynną tancerkę Ruth Sorrel, której występy pamiętne są wielbicielom jej wielkiego talentu.

Obecny występ Ruth Sorrel, który odbędzie się dn. 11-go kwietnia r. b. w Teatrze Polskim, jest dalszym etapem rozwoju jej talentu w dziedzinie tańca artystycznego. Ruth Sorrel wystąpi tym razem w zupełnie nowym repertuarze.

WYSTAWA OBRAZÓW.

Dnia 4-go b. m. została otwarta w lokalu 2.T.K. (Piotrkowska 101) wystawa obrazów artysty-malarza N. Korzenia. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 11-ej do 20-ej.

ODCZYT O SYTUACJI ŻYDÓW NA ŚWIECIE.

W czwartek dnia 6 kwietnia o godz. 8.30 wiecz. w klubie Tow. przy N. O. S. Piotrkowska 96 p. Bela Pevzner z Palestyny wygłosi referat o sytuacji Żydów na świecie. Wstęp wolny.

SALA FILHARMONII

tel. 213-84.

Dziś

o godz. 4.15 po pol. i 9.15 wiecz. świetne widowisko satyryczne w 2-ch częściach p. t.

Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego, Bronisława Makowska — harfa, Tadeusz Łuczaj — śpiew.

- 20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.
- 21.00—21.30: Koncert Chopinowski w wyk. Witolda Małcurzyńskiego.
- 21.30—21.45: Różnowe wielkotygodniową przeprowadzi ks. Jan Zieja z Polesia.
- 21.45—22.00: Muzyka (plyty).
- 22.00—22.10: Tradycje Wielkotygodniowe w Łodzi — pogadanka — wygłosi ks. kanonik Stanisław Nowicki.
- 22.10—22.45: Koncert solistów. Wykonawcy: Jadwiga Borkowska — śpiew, Artur Wenske — wiolonczela, Zofia Romanowska — akomp.
- 22.45—23.00: Łódzkie książki — felieton Mariana Piechala.
- 23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 19.30—BUDAPESZT: „Chrystus“ — oratorium Liszt.
- 20.30—FLORENCJA: Koncert symfoniczny.
- 20.30—SZTOKHOLM: „Parsifal“ — opera Wagnera akt II z Opery Król.
- 21.00—BRUKSELA Franc.: „Ostatni walc“ — operetka O. Straussa.
- 21.00—MEDIOLAN: „Zygfryd“ — opera Wagnera (tr. z La Scall).
- 21.10—KOLONIA: Koncert wieczorny z udziałem Raula Koczalskiego (fort.).
- 21.30—LILLE: Włóczor oper.
- 21.30—STRASBURG: Koncert wieczorny.

Hiszpański oszust grasował w Warszawie

Przywłaszczył sobie 50 tys. złotych i usiłował zbiec. — Policja osadziła go w więzieniu

Warszawa, 4 kwietnia

W Warszawie aresztowano obywatela hiszpańskiego 38-letniego Balnarsa (bez stałego miejsca zamieszkania). Ostatnio mieszkał on pod przybranym nazwiskiem w pokojach umeblowanych przy ul. Kruczej 23-a, gdzie prowadził fikcyjne biuro p. t. „Tow. dla handlu z Hiszpanią“ i podawał się za radcę handlowego narodowej Hiszpanii.

Balnars jest międzynarodowym oszustem. Do Polski przybył przed rokiem. W Warszawie nawiązał znajomość z właścicielem ziemskim z pod

Lomży Zygmuntem Radzewskim i właścicielem fabryczki mydlarskiej w Białymostku, Moszkiem Cukiermanem.

Oszust namówił ich do założenia przedsiębiorstwa, które bezpośrednio po zakończeniu wojny hiszpańskiej, miało się zająć dostawą różnych towarów do zniszczonego wojną kraju.

Balnars objął kierownictwo przedsiębiorstwa, wyznaczając sobie pensję w wysokości 3 tys. zł. miesięcznie. Ponadto dysponował na kapitalem zakładowym firmy, przywłaszczając przeszło 50 tys. zł. Zaangażował on do biu-

ra wóznych i urzędników, pobierając od nich wysokie kaucje.

Przed kilku dniami oszust oszaleł, gdyż Radzewskiemu i Cukiermanowi iż muszą razem z nim udać się do pnia, celem nawiązania bezpośrednich kontaktów handlowych.

Podjął się przy tym wyrobić paszportów paszportów zagranicznych, pobrał od nich na ten cel dość znaczną sumę. Oszust wyjechał z Warszawy, został jednak zatrzymany w pociągu jadącym w stronę granicy.

„Masz i nie płac“

z udziałem czołowych sił sceny żydowskiej z DZIGANEM, SZUMACHEREM i JOHANNEM KAMENEM na czele. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii, przy czym na przedpoludniowe ceny miejsc niższe.

Katastrofalna sytuacja gospodarcza Gdańska

Handel i przemysł zamierają. — Sen. Huth radzi eksporterom, aby zajęli miejsca... Żydów

Gdańsk, 4 kwietnia (Pat) Na zebraniu przedstawicieli gdańskiego życia gospodarczego przemawiał wczoraj wieczorem wiceprezydent senatu gdańskiego Huth, który stwierdził na wstępie, że w gdańskich sferach gospodarczych powstało w ostatnich tygodniach na skutek rozmaitych pogłosek podniecenie, znajdujące swój wyraz w ostrożnym dysponowa-

niu handlu i ogólnym stanowisku wy-czekującym.

P. Huth pocieszył zebranych, że również i w ubiegłych latach następowała pewna stagnacja handlu, wywołana przez wydarzenia polityczne, która jednak zawsze skompensowana na skutek elastycznej gospodarczej polityki Gdańska, przy czym podkreślił, że w związku z tym konieczna jest ścisła

współpraca między senatem a kołami gospodarczymi.

Wydanie wspomnianych dekretów uzasadnił mówca koniecznością udarcemienia spekulacji. Następnie przeszedł mówca do omówienia kwestii żydowskiej. Liczba Żydów zmniejszyła się na terenie wolnego miasta z 10.427 osób na 5.090 na początku roku bieżącego. Eksporterzy gdańscy powinni zająć obecnie pozycje opuszczone przez Żydów. Zmiany polityczne w środkowej Europie pociągnęły za sobą, mówił Huth, niekorzystne zmiany w strukturze przeładunkowej portu. Należy wobec tego szukać wyrównania dla dotychczasowych i ewentualnych dalszych strat. Jednocześnie zaznaczył, że obecnie w porcie gdańskim pod względem wartości 70 proc. przeładunku portu gdańskiego przechodzi przez polskie ree. Z kolei Huth wezwał przedstawicieli życia gospodarczego Gdańska do dalszej intensywnej pracy i zaznaczył, że gdańszczyźnie nie powinni dawać posłuchu rozmaitym pogłoskom, Uwzględnianie przy kalkulacjach kupieckich pewnych pogłosek politycznych powoduje osłabienie pracy, a co zatem idzie i straty materialne.

Kto chce być strażakiem

Zaciąg ochotników trwać będzie do 30-go b.m.

Komenda Ochotniczej Straży Pożarnej m. Łodzi ogłasza zaciąg kandydatów na strażaków ochotników w okresie od dnia 1 kwietnia 1939 roku do 30.4.1939 roku.

Kandydatem na strażaka ochotnika może być każdy obywatel Państwa Polskiego, nienagannej przeszłości, który ukończy 18 lat.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają kandydaci odpowiadający następującym warunkom: 1) Wiek 34—40 lat.

2) Wykształcenie ogólne w zakresie Szkoły Powszechnej. 3) Nadkontyngentowi lub zwolnieni od służby wojskowej (kategoria zdrowia, gwarantująca że na wypadek mobilizacji kandydat pozostanie w straży).

Kandydaci zgłaszają swe przystąpienie do Straży w poszczególnych oddziałach bądź w Komendzie Straży, przy ul. Sienkiewicza Nr. 54, w godz. od 9—14ej, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Więści SPORTOWE

Łowicz i Skierniewice przydzielone do Ł.O.Z.P.N.

Warszawski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zwrócił się przed paru tygodniami do Ł.O.Z.P.N. z prośbą o odstąpienie okręgowi łódzkiemu Łowicza i Skierniewic.

Zarząd Ł.O.Z.P.N. na poniedziałkowym posiedzeniu zgodził się na tę propozycję, tak że po otrzymaniu akceptacji ze strony Polskiego Związku Piłki Nożnej kluby, znajdujące się w Łowiczu i Skierniewicach, będą mogły brać udział w rozgrywkach piłkarskich okręgu łódzkiego.

Sportowcy łódzcy składają ofiary na F.O.N.

Łódzkie związki i kluby sportowe w zrozumieniu doniosłości akcji zwiększenia funduszy Obrony Narodowej, biorą liczący udział w subskrybowaniu Pożyczki Lotniczej. Łódzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej zadeklarował na Pożyczkę Lotniczą 100 zł., Łódzki Okręgowy Związek Hokeja Lodowego — 200 złotych, Łódzki Okręgowy Związek Kolarski — 100 zł., kluby robotnicze ofiarowały na F.O.N. 350 złotych, Harców i Makabi na Pożyczkę Lotniczą po 100 złotych i t. d.

Program otwarcia sezonu kolarskiego w Łodzi

Łódzki Okręgowy Związek Kolarski opracował już dokładny program otwarcia sezonu kolarskiego w dniu 16 kwietnia w Łodzi. O godzinie 7.30 rano odbędzie się na dziedzińcu „Resursy” przy ulicy Kilińskiego Nr. 125 zbiórka kolarzy wraz z rowerami i sztandarami klubowymi.

Następnie o godz. 8-ej kolarze udadzą się ulicami: Kilińskiego, Nawrot, Piotrkowska, zsołą pabianicką do Pabianic, gdzie o godz. 10-ej odbędzie się w kościele N. M. Panny nabożeństwo.

Kronika radiowa

MIN. ULRYCH PRZEMAWIA PRZEZ RADIO. Dnia 5-go marca o godz. 18.30 przemówi przez radio Minister Komunikacji Juliusz Ulrych. Przemówienie P. Ministra zatytułowane zostanie: „Minister Komunikacji — do kolejarzy”.

J. E. Ks. BISKUP Dr. KAZIMIERZ TOMCZAK przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej.

Dzisiaj, dnia 5 kwietnia, o godz. 18-ej z okazji Wielkiego Tygodnia przemówi do katolików J. E. Ks. Biskup dr. Kazimierz Tomczak. Słów Duszpasterza wysłuchują liczne rzesze pobożnych łodzian z należytym skupieniem. Przypominamy, że i ubiegłego roku okolicznościowe przemówienie w okresie Wielkiego Tygodnia wypowiedział przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej P. R. J. E. Ks. Biskup dr. Kazimierz Tomczak. Dzisiejsze przemówienie będzie trwało 15 minut i będzie nadane w lokalnym programie Łodzi.

„TRADYCJE WIELKOTYGDNIOWE W ŁODZI”.

Oto temat pogadanki, którą wygłosi w środę, dnia 5 b. m. o godz. 22-ej w programie lokalnym Rozgłośni Łódzkiej P. R. ks. Kanonik Stanisław Nowicki.

Przygotowania do meczu piłkarskiego Polska — Belgia

W związku z międzypaństwowym meczem piłkarskim Polska — Belgia w dniu 20 maja w Łodzi, Ł.O.Z.P.N. przeprowadza dalsze przygotowania do tej największej imprezy sezonu.

Mecz, jak już podawaliśmy, odbędzie się na stadionie LKS-u, na którym przeprowadzone będą odpowiednie inwestycje, tak by stadion mógł pomieścić jaknajwiększą liczbę widzów. W tych dniach zostanie przesłany do PZPN-u plan orientacyjny stadionu.

Po rozbudowaniu, stadion LKS-u będzie mógł pomieścić do 30 tysięcy widzów. Ze względu na wysoki poziom piłkarstwa belgijskiego i atrakcyjność meczu spodziewana jest b. duża frekwencja, tak że nie ma obaw, że wszystkie miejsca na mecz Polska — Belgia zostaną wyprzedane, zwłaszcza że zorganizowanych zostanie do Łodzi szereg wycieczek z całego kraju.

Na budowę ścigacza im. wiceprem. Kwiatkowskiego

W dniu wczorajszym zgłosiły się u pana wojewody Józewskiego delegacje następujących organizacji składając na FON niżej wyszczególnione kwoty, przeznaczając je na budowę ścigacza im. wicepremiera Kwiatkowskiego: Dzieci szkoły powsz. nr. 17 — złotych 325.71.

Zw. Zaw. Techników Dentystycznych czek na — zł. 1.000.

Robotnicy i pracownicy Karolewskiej Manufaktury Karol Kröning i S-ka czek na — zł. 10.000.

Zarząd Łódz. Crześ. Tow. Dobroczynności czek na — zł. 5.000.

Stow. Robotników Chrześcijan w Łodzi zł. 250.

Dzieci gimnazjum im. Konopnickiej czek na — zł. 470 oraz 23 sztuk monet srebrnych—równowartość 5 rb. 45 kop. i 1 mk niem.

Wpłacili w dniu 3 kwietnia rb. na ścigacz im. Wicepremiera Eug. Kwiatkowskiego Związek niższych funkcjonariuszów Sądu Okręgowego w Łodzi zł. 255 gr. 45. Sądu Grodzkiego zł. 60 gr. 15 i dodatkowo pracownicy notariusza Edwarda Neymarka zł. 11.

Komunikat meteorologiczny

Warszawa (Pat). Komunikat meteorologiczny z 4 kwietnia 1939 r.:

Nocy dzisiejszej do Polski zaczęło napływać ciepłe powietrze z południa. Obecnie masy te ogarnęły już cały niemal kraj, powodując znaczne ocieplenie. Intensywny przepływ tego powietrza nad Polską utrzyma się również w dniu jutrzejszym.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 5 b.m.: Ranek mglisty. W ciągu dnia chmurno z roz-pogodzeniami. W dzielnicach północnych miejscami przelotne deszcze. Ciepło. Silne wiatry południowe i południowo-zachodnie, w górach—silny.

ile wazy mówila Pani ze brami w oczach



Napewno będzie nie-pogoda, bo trawie wzię mnie coś w nogach i rekach. Szkoła, że nie namięta Pani, że artretydy, reumatydy stają, oddajmy KLEROL. w postaci maści do wocerań, lub płynu do kąpiel.

KLEROL-ŚRODEK przeciwreumatyczny i przeciwartretyczny

DO NABYCIA W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH

Konserwy dla dzieci

W związku z nadchodzącymi Świętami Wielkiej Nocy Firma Konserw-Eksport w Łodzi nadesłała na ręce i do dyspozycji Pana Wojewody Józewskiego 200 puszek 1 kg. gularzu wołowego, które włączone będą do rozdanej święconego dzieciom z najbiedniejszych rodzin na Bałutach i Chojnach.

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 3-go kwietnia 1939 roku

LIVERPOOL: Loco 4.92, kwiecień 4.56, maj 4.54, czerwiec 4.45, lipiec 4.38, sierpień 4.35, wrzesień 4.32, październik 4.32, listopad 4.31, grudzień 4.32, styczeń 4.34, luty 4.36, marzec 4.37, kwiecień 4.38. „Giza” 7: Loco 6.72, maj 6.08. „Giza” 2: Maj 6.56, lipiec 6.63, wrzesień 6.63, październik 6.70, listopad 6.70, styczeń 6.71, marzec 6.71. Egipska Sakell: Loco 6.72. Upper: Loco 5.71, maj 5.54, lipiec 5.58, wrzesień 5.58, październik 5.60, listopad 5.58, styczeń 5.60, marzec 5.63. BREMA: Maj 8.98, lipiec 8.85, październik 8.68, grudzień 8.65, styczeń 8.65, marzec 8.68. ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Maj 11.75, lipiec 11.87, listopad 12.03. „Giza”: Maj 11.58, lipiec 11.70, listopad 11.77, styczeń 11.84. Ashmouni: Kwiecień 9.47, czerwiec 9.55, sierpień 9.55, październik 9.51, grudzień 9.53.

CZY TRUDNY WYBÓR?

Otrzymujemy często zapytania, czy dobry nożyk do golenia winien być z trzema otworami, czy z podłużnym wykrojem. Wykroj w nożyku i zmiekkzone bolki, stosowane w Polsce przy wyrobieniu nożyków „Grom” dają możliwość zahartowania ostrza znacznie mocniej, niż to może być uskutecznione w nożykach starego typu o trzech otworach i zabezpieczają nożyk od łamania w maszynkach.

Żywienie na giełdzie

pożyczki państwowe były na wczoraj giełdzie warszawskiej utrzymane. Dolarówka zyskała 50 punktów, konsolidacyjna 25 punktów. Tenże utrzymać, przy ogromnej subskrypcji Pożyczki Przeciwnotniczej, należy za duży sukces pożyczek państwowych wogóle.

Lista Listów Zastawnych Ziemskich była utrzymywana, dla miejskich mocniejsza. Listy Warszawskie z roku podniosły się o 50 punktów, zaś o 125 punktów. W notowaniu pojawiły się listy Łódzkie z 1938 po kursie 63 zł. Listy tej emisji od tego czasu nie były już notowane. Kursy akcji były bardzo mocne. Kursy akcji podniósł się o 150 punktów Bank Polski do 124 zł. Cukier 50 punktów, a Węgiel—100 punk-

ty. Akcje metalurgiczne były na ogół mocne. Starachowice posunęły się o 150 punktów, Ostrowiec o 100 punktów, Modrzejów o 50 punktów. Notowań Norblina nie było, jednak akcje te były bardzo poszukiwane. Pertraktacje polityczne w Londynie są niewątpliwie ze sprawami gospodarczymi, a przede wszystkim z koniecznością zainwestowania w Polsce kapitałów angielskich. Nie ma kwestii, że część tych kredytów będzie wypływać przez istniejące wielkie zakłady przemysłu metalurgicznego — wzmoczenie kursów nawet w okresie kiedy wielkie giełdy europejskie są ogólnie ciche.

Warszawa, 4 kwietnia. Główny obrót 1.218 ton.

Table with exchange rates for various currencies and commodities like wheat, flour, and oil.

Kursy porównawcze walorów

Table with columns for 'Nazwa papieru', 'Dzisiaj', 'Wczoraj', 'Przed mies.', 'Przed rokien' showing comparative prices of various securities.





RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcji gry fortepianowej (moskiewskie konserwatorium) oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu G. HURWICZ-SZTYLLEROWA, Narutowicza 31/6.

Betonowanie, Asfaltowanie i Brukowanie Wjazdów bramowych oraz podwórz

obejmuje i wykonywuje fachowo i solidnie F-ma **W. Matz**, **ŁÓDŹ, SREBRZYŃSKA Nr. 6**, telefon 205-50 F-ma egzystuje od roku 1915.

„FOTOPLASTIKON”

ul. MONIUSZKI 2
wyświetla dziś i dni następnym z rekordowym powodzeniem ciekawy program p. n.

ABISYNIA

„Fotoplastikon” czynny od godz. 9 rano do godz. 11-ej wiecz. — Wstęp dla dorosłych 25 gr. dla młodz. szkol. 15 gr.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi poszukuje w pobliżu dworca kolejowego lokalu o powierzchni użytkowej od 600 do 800 metrów kwadratowych, w którym można byłoby urządzić Miejskie Schronisko Turystyczne na 180 łózek.

Właściciele posesji łódzkich, dysponujący lokalami, odpowiadającymi powyższemu wymogom, zechcą złożyć w terminie do dnia 15 kwietnia 1939 roku do biura Wydziału Gospodarczego (ul. Zawadzka nr. 11) szczegółowe oferty wraz z planami lokalu.

Łódź, dnia 25 marca 1939 r.
ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
przyjm. 10—12 i 5—7-ej.

Dr. BRAUN

Cegielniana 4, tel. 100-57
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjmuje od 8—1 i od 5—9 wiecz. w niedz. i święta od 9—1.

PRZYCHODNIA SPECJALNA dla chorych WENERYCZNYCH

Leczenie chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych, leczenie promieniami Rentgena, analizy krwi i wydzielin
Zawadzka 1 tel. 206-65
front I piętro, czynna od 8 r. do 9 w. PORADA 3 ZŁ.

Dr. HELLER

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPICIOWYCH
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8 w niedziele i święta 10—1.

OBWIESZCZENIE.

Do akt Nr. XIII Km. 462 1939. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, Marian Lipiński, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Andrzeja 11, na zasadzie art. 602 KPC, ogłasza, że w dniu 20 kwietnia 1939 r. od godziny 12-ej w Łodzi przy ulicy Al. Kościuszki Nr. 52 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1115.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 30 marca 1939 r.
Komornik M. LIPIŃSKI.

DR. MED. Niewiażski

Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjmuje od 8—1 i od 5—9. w niedziele i święta 9—12.

Dr. med. Wołkowyski

Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11 tel. 238-07
przyjm. od 8—12 i od 5—9 w niedz. i święta od 9—1.

GABINET KOSMETYKI leczniczej i toaletowej Z. SZWALBE

dypłom Uniwersytecki MONIUSZKI 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

Dr. S. NEUMARK

Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
DIATERMOTERAPIA (gruźlica i nowotwory skóry) leczenie prom. Rentgena
Andrzeja 4 tel. 170-50
przyjm. od 12—2 i od 6—8.

Dr. S. Kłozenberg (młodszy)

CHOROBY ŻOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY I PRZEMIANY MATERJI MONIUSZKI 5
tel. 144-18
przyjmuje od 5—8 wiecz.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel. Zastępca codziennie od 4—8 popoł. Zawadzka 21. m. 8. front. 15.4

Bóle artretyczne reumatyczne podagryczne

natwórcę dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna słońca i niepogody. Nieznodnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzęki, obciążenie, a nawet poruszenie się bywa utrudnione. Ciężkimi są powstają skutkiem osłabienia i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOŚAN” OASEC-KIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie, wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamcią nerkową oraz z przemianną materji.
Oryginalny „UREMOŚAN” OASEC-KIEGO do nabycia w aptekach.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 4-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 KPC, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 kwietnia 1939 r. o godz. 12-ej w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 28 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy „Rotband, Karpowski i S-ka” Sp. z o. o., składających się z 2 samochodów ciężarowych marki „Chevrolet” na rzecz firmy „Edward Kummer”, oszacowanych na łączną sumę zł. 12.000.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 25 marca 1939 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Fabryka napoi gazowych

dostarcza wodę sodową w balonach Szybka obsługa
TEL. 190-48 R. FRIEDWALD PIŁSUDSKIEGO 69.

„Czystość”

przyjmuje cyklizowanie, drutowanie iroterowanie oraz sprzątanie biur. pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-48. Ceny konkurencyjne

50 Lat aparatów „Kodak”
W zamian za stary aparat „Kodak” nowy model aparatu miniaturowego „Kodak Bantam” f. 8 8 zdjęć rozmiaru 28 x 40 mm
Cena zł. 33.- przy zamianie zł. 25.-
Tylko najnowsze wysokoczułe, niezwykle drobnozorniste błony Panatomic-X Plus-X Panchro Super-XX Panchro
Kodak sp. z o. o. WARSZAWA PLAC NAPOLEONA 5
Kodak sp. z o. o., Łódź, Piotrkowska 121.

Kupno i sprzedaż

LAMPY nowoczesne i stylowe kupisz najtaniej w wytwórni Sienkiewicza 61, m. 9, tel. 228-58.

MASZYNY do pisania i liczenia nowe i okazynie na dogodnych warunkach poleca S. Wróblewski, Łódź, Piotrkowska 46, tel. 236-69. Wymiana używanych maszyn na nowe. Przyjmuje reperacje maszyn biurowych.

TANIO 2-gi gatunek najmłodniejszych obrusów, ręczników, ścierek, ciusteczek, pończoch: Chari, Piotrkowska 37 III-cie wejście.

Lokale

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia 60 i 70 zł. miesięcznie. Gdańska 94.

POKOJ ładnie umeblowany z niekrepującym wejściem z klatki schodowej słoneczny z wygodami oddam. Pogonowskiego 35, m. 2, I p.

POSZUKUJE przestronnego ładnego pokoju nieumeblowanego z używalnością wygod przy kulturalnej rodzinie. Oferty „S. U.”

DO WYNAJĘCIA duży, ładnie umeblowany pokój (telefon, łazienka), Piotrkowska 70, m. 4, godziny 11—3, telefon 181-83.

DOM noclegowy Łódź, Kilińskiego po głównym remoncie poleca pojedyncze i podwójne od 1,50 zł. kój.

Posady

INTELIGENTNI przedstawiciele bezkonkurencyjnego artykułu, w przeważającej części z zagranicy, m. 9, od godz. 10—1.

POTRZEBNE panienci do chłodni. Wiadomość w cukierni Słiwkowskiej Zgierska 10.

Uzdrowiska

PENSJONAT prosperujący przy wspólniku czynnym z kapitałem. Oferty sub „5000”.

WEEK-END świąteczny tani w Teatrach. Zapisy: Związek Handlowców Legionów 8-a, tel. 157-70, 6—10 w.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać coś, 4) kupić coś, 5) pojedynczy pokój, 6) sprzedać coś, 7) kupić coś, 8) znaleźć pracownika — niechaj da drobne ogłoszenie do „Republiki”.

LAJB HECHT, Drewnowska 9, p. 1. kwit kaucyjny na zł. 40 i Obl. 5 państw. Państw. Poz. Konwersyjnej r. 1924.

PRZED DESZCZEM OCHRONI CIĘ PŁASZCZ impregnowany HURT-DETAIL „CE-WU” Skład Fabryczny Piotrkowska 7 Telefon 236-71

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. Dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 15-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałto zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Gliński, na str. 10 — Mateusz Rosner, Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki” — Władysław Polak, Redaktor dodatku „Panorama” — Edmund Portoszek, odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew, Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.